CZYTELNIA PRASY ICE: Aparat MSW 🕷 Zbrodnia katyńska 🐘 Ceny benzyny

Drugi dzień obrad Sejmu — w sobotę, 30 września - poświęcony był wyłącznie interpelacjom poselskim.

taky p Lukasta bornich

Jako pierwsze Sejm rozpa- 1 trzył interpelacje pos. Bohda-Kopczyńskiego (OKP) skierowane do ministra Spraw Wewnetrznych i ministra Obrony Narodowej, w

1980H-19 Big

NT

sprawie treści ślubowania funkcjonariuszy SB i MO o-raz w sprawie ZOMO. Zdaniem posła - który otrzymał Ciąg dalszy na .str. 2

Senat udzielił rządowi kredytu zaufania

dami Sejmu rozpoczęło się w sobotę VIII posiedzenie Senatu. W-Rerwszym punkcie rozpatriacy wniosek senackiej Koralani Gospodarki NarodowejVspojszony przez senatora Cezarego Józefiaka. Kilka godzin wcześniej komisja uznala za celowe zaproponować Senatowi podjęcie uchwały o niezgłoszeniu zastrzeżeń do uchwalonej w piątek przez Sejm ustawy budżetowej na

Niemal równowlegie z obra-ami Sejmu rozpoczęło się w obotę VIII posiedzenie Sena-sji, w której zabrało głos jedynie dwóch mówców stwierdzając, że przyjęcie ustawy będzie kredytem zaufania dla rządu i wyrażając nadzieję, że decyzja ta spotka się z poparciem społeczeństwa.

Senatorowie opowiedzieli się za przyjęciem rozstrzygnięć zawartych w ustawie budże-towej 58 głosami, przy dwóch wstrzymujących się.

Efektowne bramki jagiellończyków

nym wyjazdowym meczu od-nieśli w sobotę piłkarze Jagiellonii Białystok. Pokonali w zagrożony spadkiem z Lodzi. I ligi, Widzew 2:1 (1:0). Efektowne bramki strzałami z dystansu zdobyli Jarosław Bart- | towych na str. 6.

Cenne zwycięstwo w trud-, nowski i Marek Witkowski. Od zwycięstwa rozpoczęły rozgrywki w II lidze koszykarki Włókniarza Białystok. Wygrały w Szczecinie z AZS. Relacje z tych spotkań, a także z innych wydarzeń spor-



Cleszymy się, że nam ufacie, przesyłając pod adres redakcji coraz więcej szczerych opinii na temat spraw nurtujących każdego. Często są one kontrowersyjne, a niektóre nawet bulwersują. Szczerze trzeba też powiedzieć, że nie zawsze się z nimi zgadzamy, a jednak je zamieszczamy na naszych łamach. Wychodzimy bowiem z założenia, że wszyscy musimy się nauczyć tolerancji dla innych poglądów, bez zacietrzewienia, gniewu czy też obrazy.

 Nie może być jednak wolności słowa bez odpowie-dzialności za słowo — o czympisze Wacław Stanisławski, Z kolei red. Leszek Koleśnik od lat związany (nie tylko zawodowo) z tematyką wiejską doszedł do wniosku, że "gdy się posłucha opinii wypowiadanych w kolejce po mię-so, latwo można sobie wmówić, że tylko chłopi cieszą się z urynkowienia gospodarki żywnościowej".

 Chcielibyśmy też zachęcić do przeczytania opinii Leszka Jakuba Sławińskiego "Stalinizm w każdym z nas". Autor wypowiedzi zastrzegł sobie, obawiając si - interwencji redakcji: "styl możecie poprawić, sens — Potrafimy zrozumieć tego typu obawy. Dlatego też jesz de niz oswiad-czamy: nie dokonujemy poprawek merytoryc de h bez zgody autorów, jedynie niekiedy, ze zrozumiały d powodów poprawiamy styl przyslanych wypowiedzi. Red cja zastrzega jednak sobie prawo dokonywania skrótów Anonimów nie drukujemy!

> la su ardziej 76 . San W Warszawie została ods onieta tablisa pamiatkowa na domu przy ul.

grze



Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek, 2 X 1989 r. Wydanie 1

📰 Na uczelniach nowy duch 🖩 Z nadzieją i starymi kłopotami

Czyżby życie "na waleta"?

Student. zindeksowany Po trzymiesięcznej kanikule ny w życiu politycznym nie

studenci od dziś, 2 października rozpoczynają zajęcia. Jaki bedzie ten nowy rok akademicki? Na pewno nieco inny, wszak od czerwca wiele zaszło w naszym kraju. Zmia-

pozostaną bez wpływu na krajobraz życia uczelnianego. Już dziś wiadomo, że dużej mierze kształtować go będą tak znaczące fakty jak: rejestracja NZS, stwarzająca

warunki do tworzenia pluralistycznych organizacji studenckich, rozwój samorządności oraz przewidywane w niedługim czasie zmiany w ustawie o szkolnictwie wyż-



- Czy chętnie uprawia pan | nych uzyskalem 300 kwintali z hektara. — Czy sprzedaje pan od razu całość zbiorów? ziemniaki? - Oczywiście, mam dobre

warunki glebowe sprzyjające uprawie tego ziemiopłodu. - Czy ma pan ulubione odmiany?

by. Wybudowałem przecho-walnię, w której mogę skla-dować 150 ton. — Od kilku lat sadzę Tar-pana, Milę, Brdę i Duet. Są to plenne odmiany. Materiał prawę sytuacji w rolnictwie? kwalifikowany sprzedaję "Cendrožeje w szalonym tempie. Jeszcze niedawno ładowacz trali Nasiennej"

- Jak w tym roku z plonami?

Przy wykonaniu zabiegów pielęgnacyjno-technicz-

go zaklad przetwórczy nie bu-duje się w okolicach Moniek, a w Sokólce? Tę mini-rozmowę przeprowadziliśmy z Eugeniuszem Puchalskim ze wsi Kosiorki na czternastym Święcie Ziemniaka w. Mońkach.

Kartofel znów stanął na piedestale. Na jego temat mó-wili wczoraj naukowcy, rol-

- Czy wierzy pan w po-

"Cyklop" kosztował ponad 2

mln, obecnie przeszło 5 mln

zł. Mam i ja pytanie: dlacze-

Na razie nie. Wszystko

Ciąg dalszy na str. 2

PKP i PKS Drożej ale czy lepiej? Nie mam takiej potrze-

NAMES AND AND ADDRESS OF

pasażerskie

Wyższe taryfy

Ministerstwo Transportu, Żeglugi i Łączności informuje, że z dniem 1 października 1989 r. podwyższa się taryfy pasażerskie: PKP średnio o 50 proc., a PKS średnio o 40 proc. Opłaty za rezerwację miejsca w pociągu i za wypisanie biletu przez konduktora wzrastają do 500 zł.

Nowa cena miesięcznego biletu pracowniczego i ogólnodostępnego (kolejowe-go lub autobusowego) stanowi równowartość 48 jednorazowych biletów normalnych na danej trasie, a miesięcznego biletu szkolnego — równowartość 10 jednorazowych biletów normalnych (PAP)

Kardiolodzy zakończyli obrady Powiernicy naszych serc

lymstoku, VI Zjazd Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, Podczas walnego Zgromadzenia, w tajnych wyborach, iunkcję prezesa Towarzystwa powierzono kierownikowi II Kliniki Kardiologii Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Warszawie prof. dr. Leszkowi Ceremużyńskiemu. W toku obrad odby-

W sobotę, 30 września w godzinach wieczornych zakoń-czył się, obradujący w Bia-zja. Przedstawiono ponad 120 referatów dotyczących wielu dziedzin kardiologii.

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Zjazdu, kie-rownik Kliniki Kardiologii AMB - prof. dr Andrzej Kaliciński z uznaniem podkreślił, iż wśród autorów refe-ratów i uczestników dyskusji — w porównaniu do poprzednich zjazdów — wystąpilo wielu młodych naukowców. Zaprezentowane przez nich prace stały na bardzo wyso-kim poziomie, prezentowały rzetelny dorobek naukowy, stanowiły niezmiernie interesującą wymianę doświadczeń. Wiele przedstawionych prac powstało w oparciu o zastosowane nowoczesne metody badawcze. Stanowi to prze-slankę do stwierdzenia, że pol-scy kardiolodzy, a zwłaszcza młoda kadra, jest dobrze przy-ostowne do przez przygotowana do pracy na nowoczesnym sprzęcie i przy zastosowaniu nowoczesnej aparatu-

Do problemu Zjazdu powró-cimy w oddzielnej publikacji.





W ubiegłym tygodniu zespół Białostockiego Teatru Latek został uhonorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Odro-dzenia Polski. Uzasadnieniem tego wysokiego odznaczenia

były wybitne osiągnięcia artystyczne, wychowawcze i o-światowe tej zasłużonej dla polskiej kultury placówki.

Na uroczystości zgromadziło się wielu przyjaciół i miłoś-

Odznaczenie, które przekazał wojewoda Marian Gala,

przyjęli: założyciel i pierwszy dyrektor teatru - Piotr Sa-wicki, kolejny drugi dyrektor i znakomity reżyser - Joan-

na Piekarska oraz trzeci z kolei dyrektor, świetny organi-

zator i reżyser - Krzysztof Rau. Pod jego kierownictwem

teatr stał się placówką znaną nie tylko w kraju, ale i za granicą. Krzysztof Rau był również inicjatorem i głównym

budowniczym pięknego gmachu białostockiego Teatru La-

Uroczystość ta była również okazją do pożegnania Krzy-

sztofa Raua, który obejmuje Teatr Lalek w Warszawie.

Noakowskiego 12, gdzie przed 50-ciu laty podjęto decyzję o - zejściu ZHP do konspiracji. Powstały wtedy Szare Szeregi. CAF -- Marcin Wegner - Telefoto

15 milionów dolarów w drodze do Białegostoku Rozmnażanie zielonych — Gdyby te "zielone" za-mienić na złote… — rozma-rzył się pewien specjalista od wy na naszym schorowanym rynku. W ciekawych, ale i kłopotliwych czasach, gdy pogoń za dolarami jako go-

starczy rozsądek.

Pociągi

nadzorem...

Ciąg dalszy na str. 3

kusetosobową grupę obywateli

NRD, udając się z nimi do RFN. Grupa ta okupowała w drugiej połowie września war-

szawską ambasadę RFN, jak

również przebywała w in-nych obiektach w pobliżu sto-

Numery rachunków ph.

Społeczny Fundusz Wspie-

rania Inicjatyw Społecz-

nych i Gospodarczych pre-

zesa Rady Ministrów Ta-

otwartych w oddziałach o-

Mazowieckiego

Narodowego

5021-303101-132-4

45001-303101-132-4

79006-303101-132-4

licy. (PAP)

deusza

kręgowych

V LOMZA

V SUWAŁKI

Banku Polskiego:

W BIAŁYSTOK

dużych sum i nie mniejszych interesów. A walutowy potówką nie poddającą się kramysł choć może niezbyt odkrywczy nie jest także typo-

Jutro w "Gazecie"

Aleksy Siemieniuk nie ubolewa, że do tej pory nie było specjalnie dużo czasu na spotkania z wyborcami; nie miał też ani jednego dyżuru. On i tak tkwi w gąszczu codzienności. Gdy przyjeżdża do Warszawy, jest naladowany jak akumulator. Nie tylko zresztą on, każdy kto nie siedzi za biurkiem, podobnie kipi od nadmiaru problemów...

POWSTAJE LOBBY HANDLOWE

• "W SKR w Jaświłach użytkowano prasę do słomy, na ctorej nie było zamontowanej osłony przy walku przekazu mocy oraz brakowało jej na przekładni przy aparacie tnącym w dwóch kombajnach. Ta ostatnia przyczyna spowodowała wstrzymanie pracy dwóch "Bizonów" należących do SKR w Jasienówce, Robotnicy PGR w Bielsku Podlaskim pracowali w niebezpiecznych warunkach przy workowaniu ziarna w magazynie zbożowym...'

TRAFIŁA KOSA



Oferta w Białymstoku była wczoraj bardzo duża. Ponad samochodów oczekiwało na nabywców, ale głównie na tych, którzy dysponowali do-larami. Większość wystawionych cen była bowiem w tej właśnie walucie Bony PeKaO przyjmowano raczej niechęt nie. O 'złotówce lepiej było nie wspominać.

Poqoda

Od kilku dni pogoda wyraź-nie się spaskudziła. Lekkie sweterki musieliśmy zamienić na ciepłe kurtki i płaszcze, a poz parasola strach było wy-chodzić z domu. Wszystko io a sprawą chrodnego i wilgot ego powietrza napływająceg bolnocy, konkretnie z ZSRR Niestety wygląda na to, że dziemy nusieli przyzwyczałi się do... jesieni, złotą mamy iż chyba bezpowrotnie zá so-Przynajmilej w ciagu naj-*szych dni. Juto - pojutrze będzie – nechmurzenie małe i umiarko-wane, okresami duże, miejsca-mi przelotne opady deszczu; temperatura maksymalna od 8 do 10 st. C. minimalna od 1 do 3 (możliwe przygruntowe ny j dość silny, północno-za-nedni. Umieniny w podiedziałek ob-

Imieniny w poniedziałek ob-hodzą – Teofila i Dionizja

Najwięcej było wystawio nych maluchów. Jest to samo chód cieszący się obecnie naj-większym zainteresowaniem Co ciekawe, ceny innych masa porównywane do Fiata 126p.

Skoro już mowa o cenach. Nadal obserwuje się zwyżkę. Zastępca kierownika Biura Pośrednictwa Sprzedaży Spółdzielni Inwalidów "Naprzód" – Michał Rusiłowicz przewiduje, że w październiku wzrosna one o ok. 10 proc. Spodziewa się on też większej ilości nabywców, ponieważ potencjalni nabywcy czyli rol-nicy dysponować będą sporą

gotówką za dostarczone ziemioplody. A oto zanotowane wczoraj niektóre ceny lub propozycje zamian. W nawiasach - obok marki — rocznik pojazdu:

FIAT 126p (1989) 1.800—1.830 —1.850 dolarów USA, typ FL — 14 mln zł, (1987) 9,7—11,9 mln zł, (1985) 880 dolarów, (1983) 770-800 dolarów albo 4,7-6,8 mln zł, (1982) 4,2 mln zł, (1977) 1,8 mln zl;

FIAT 125p (1989) 2,9 tys. do-larów, (1987) 2,3 tys dolarów, (1985) 1,8 tys. dolarów, (1984) 1.250 dolarów (przydział na. nadwozie na r. 1990), (1976) -1,8 mln zł (combi też w takiej cenie);

Ciąg dalszy na str. 3

Rozpoczęciu roku akademickiego towarzyszą więc spore nadzieje zapowiadające ogólne przeobrażenia oblicza polskich uczelni. Ale pozostaje też wiele obaw mających swoje źródła w sytuacji kraju. Kryzys gospodarczy odbija się przecież znacząco na wa-runkach funkcjonowania szkół wyższych. Nakłady sa daleko mniejsze od potrzeb. Brakuje środków na finansowanie badań naukowych, wyposażenie, nie ma mowy o rozpoczęciu nowych inwestycji, niejedno-krotnie wręcz koniecznych. Na szybką poprawe sytuacji

Ciąg dalszy na str. 2



ników teatru.

Granica tonie w wódce

października br. podwyżką cła (za litr przywożonego do Polski alkoholu z 1 tys. zł do 20 tys. zł) na ostatnie tanie zakupy za granicą ruszy-ła rzesza rodaków. Przed kilkoma dniami na przejściu granicznym w Świecku pry-

watny importer zgłosił do oclenia 60 tys. l. "wódki lwowskiej", którą przywiózł do kraju trzema wynajętymi sa-mochodami. Choć zapłacił ok 60 mln zl cla to i tak jego zarobek "na czysto" wyniesie najprawdopodobniej ok. 60 tys. dolarów. W RFN można hurtowo ku-

pić alkohol już w cenie 2,15 marki zachodnioniemieckiej za litr 40 proc. wódki. Oka-

Przed zapowiedzianą od 5 | zyjnie nawet nieco taniej Krajowe punkty skupu za ten sam towar oferują 25 tys. zł W sklepach jest odpowiednio droższy, ale w ciąglej sprze-

daży. Alkohol produkcji krajowej w dalszym ciągu, pomimo drastycznej podwyżki, jest trudny do kupienia.

trudny do kupienia. W Zakopanem np. dostawa już po nowych cenach starcza jedy nie na godzine sprzedaży. Jak twierdzi wiecprezes PSS "Spo tem" ZOFIA FURMAN W Zako panem podaż alkoholu pokrywa jedynie 25 proc. popytu. Podob nie jest w całym kraju. Nie wynika to jednak z braku moż-liwości produkcyjnych monopolu spirytusowego, lecz z zapisów u stawy o wychowaniu w trzeźwo-ści. Zgodnie z nią wielkość do staw na rynek alkoholu wysoko procentowego określa się w cen-tralnych planach rocznych. W

br. granica, której nie można prze-kroczyć, jest 150 mln 1. Potrze by rynku są jednak znacznie większe, wódka bowiem podob nie jak i inne towary nadające się do przechowywania kupowa na jest jako lokata kapitału w wamach ucieczki przed inflacją W 1980 r. czyli przed obowiązy waniem tej ustawy. "Połmoś" dostarczył ponad 183 mln 1 czy stego alkoholu i z nabyciem go nie było żadnych kłopotów.

Niektórzy twierdzą, że i teraz co bardziej zapobiegliw radzą sobie "domowymi" spo-sobami. Od dłuższego czasu ze sklepów zniknał cukier służy on nie tylko do słodze nia... We Wrocławiu np dziennie dostarcza się 60 ton cukru i pomimo limitów sprzedażnych w dalszym ciągu go brakuje. Znika z półek podobnie jak alkohol... (PAP)

Kalety: pogrzeb żołnierzy Września

Września B: GRODNO – W nadgrani-cznej wsi Kalety – ok. 30 km do Grodna – gdzie w tych dniach elskumowano ciała 35 (a nie jak podaliśmy za PAP 311) żolnierzy i oficerów pol-skich, poległych w walce bądź rozstrzelanych we wrześniu 1939 roku przez wkraczające na te tereny oddziały Armii Czerwoneł, odbyły się w nie-dzielę wroczystości pogrzebo-we Zgromadziły one ponad 1.5 tys. mieszkańców Kalet i okolicznych miejscowości Na cmentarzyku wiejskim do wspólnego grobu złożo-no trumny, okryte biało-czewonymi flagami i zawie-rojące szczątki polskich żot-nierzy Września. Społkanie premiera

Spotkanie premiera

Spotkanie premiera 2 L. Wałęsą WARSZAWA – 30 wrześ-nia tadeusz Mazowiecki spot-kat się z Lechem Wałęsą. Te-matem rozmów był dramatycz-ny stan gospodarczy kraju i coraz trudniejsze warunki ży-cia Polaków Omawiano nie-zbędne w te, sytuacji dzia-laków Omawiano nie-zbędne w te, sytuacji dzia-laków Jedzie zależała od zro-sumienia i poparcia przez spo-teczeństwo.

Rozmowy Skubiszewski

Skubiszewski — Szewardnadze D NOWY JORK – Przeby-wający w Nowym Jorku min. K. Skubiszewski spotkat się z ministrem Spraw Zagranicz-nych ZSRR Eduardem Sze-nych ZSRR Eduardem Sze-wardnadze Poruszono zasad-nicze aspekty uzajemnych sto-sunków – sojusz. wspólne in-teresy, kontakty, miedzy spo-leczeństwami, stosunki gospo-darcze, konsultacje politycz-ne – oraz likwidacji proble-mów wywodzacych się z okre-su II wojny światowej. Rokowania z MEW

Rokowania z MFW WASZYNGTON – Biorą-ty udział w sesji MFW i Ban-ku Światowego prezes NBP prof. Władysław Baka odbył 20 bm. rozmowy z prezesem Banku Światowego Barbarem Conable Przedmiotem rozmo-wy był zagadnienia związa ne z obęcną fazą przygotowań ku światowego Barbarem Conable Przedmiotem rozmo-wy był zagadnienia związa ne z obęcną fazą przygotowań ku światowego Barbarem Conable Przedmiotem rozmo-wy był zagadnienia związa ne z obęcną fazą przygotowań przez Polskę 2 Bankiem Światowym przyzan-mia w sprawie przyzan-mia dol. Jednocześnie Bank Swiatowy wyraził gotowość zaanadowania się w proces restrukturyzacji polskiej go-podarki i przwotowania w ciądu roku luh dwóch kwody brawie i mid dol w kredy-takie gospołniki Rokowania z MFW

Sohota

ostatnim dniem wizvty F WARSZAWA - Valer Siscard D'Estaing zakończy Giscard Disstaing zakonczyj kilkudniowy pobyt w naszym kraju Został przyjęty przez prezydenta Wojciecha laruzel-klego, odbył też rozmowę z wicepremierem, ministrem Fil-nansów Leszkiem Balcerowi-czem.

(opr. ska)

fragment gry

Rada Wojewódzka Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia w Białymstoku wyrazila dezaprobatę wobec rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie uposażenia pracowników zakładów spolecznych służby zdrowia. W przyjętym dokumencie czytamy m.in.:

"Zarówno koncepcja jak i wysokość przyznanych fundu-szy nie spełnia oczekiwań środowiska i jest wysoce krzywdząca wszystkich pracowników ochrony zdrowia. Zgłaszamy obawe, że wprowadzenie w życie rozporządzenia wywoła falę niezadowolenia i protestów w środowisku, którym nie będziemy w stanie przeciwdziałać".

Rada Krajowa Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia informuje związkowców, iż walka o wzrost płac w służ-bie zdrowia i opieki społecznej trwa nadal. W drugiej połowie sierpnia, po ogłosze niu przez GUS wysokości średniej płacy w gospodarce u-społecznionej, Rada nasiliła działania o ostateczne rozwiązanie tego problemu. Zaliczka na podwyżkę płac w wysokości dwa razy 28 tys. zł. jaka środowisko otrzymało pierwszych dniach sierpnia, w zderzeniu z decyzjami o urynkowieniu gospodarki i gwałtownym wzrostem cen jeszcze dobitniej ukazala dramatyzm sytuacji

Rada stwierdziła, iż rząd nie wywiązuje się z zobowią-zań wynikających z zapisu ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń w sferze budżetowej.

W sobotę, 30 września w

Lomży spotkali się najlepsi

Zanim przviedzie lekarz

Z merspektywin 60-lecia

Wskaźnik relacji płac między sferą materialną, a służbą zdrowia, który powinien był wynieść 95 proc., za I półro-

cze sięgnął zaledwie 80 proc. W wyniku negocjacji Rady z przedstawicielami rządu zapadły decyzje, iż podwyżka wynagrodzeń w służbie zdrowia składać się będzie z dwóch elementów: jednorazowego wyrównania za I pół-

rocze w wysokości 23,16 proc. wynagrodzenia, które jest obecnie wypłacane oraz kwoty 96 tys. zł średnio na jeden etat przeliczeniowy na pod-wyżkę plac od 1 lipca do 30 września. rozporzadzenia

Zdrowia i Opieki Społecznej wprowadzającego podwyżkę płac, który nie znalazł między innymi aprobaty białostockiej Rady Federacji. Już dziś wiadomo, że batalia o poziom płac w IV kwartale br. rozpocznie się na nowo w drugiej połowie października, kiedy opublikowane będą dane o placach sfery materialnej za trzy kwartały i zajdzie konieczność wyrównania środków według wskaźnika 97 proc., przyjętego w br. dla

Dyskutowany jest projekt ozporządzenia Ministerstwa pracowników służby zdrowia.

(a)

ne zostały w 1957 r. i początkowo składały się z funkcjonariuszy zawodowych. 7 września br. mi-

Ciąg dalszy ze str. 1 pisemne odpowiedzi z obu re-

sortów i nie usatysfakcjonowany nimi przedstawił dodatkową argumentację z trybuny sejmowej — istotą przebudowy naszego systemu z totalitarnego w demokratyczny musi być przebudowa aparatu MSW. Ustawa z 29 maja br. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego i prawa o wykroczeniach doprowadzila do zmiany roty ślubowania funkcjonariuszy SB i MO przez skreślenie zwrotu: "Również na wierność programowi PZPR". Powstał więc - argumentowal posel - nowy układ prawny, w którym zasada wierności PZPR nie zastosowania. W może mieć praktyce należałoby więc dokonać weryfikacji w MSW, pytając każdego z funkcjona-riuszy, czy godzi się na od-stąpienie od zasady wierności programowi PZPR.

Co do ZOMO pos. Kopczyński stwierdził, że ich powołanie w kilka miesięcy po wypadkach sposób, że część poborowych, Wojskowe Komendy Uzupelnien, zamiast do zasedniczej służby wojskowej, wcielają do ZOMO, jest sprzeczne z art. 92 ust. 2 konstytucji, stanowiącym, że służba wojskowa jest zaszczytnym obywateli PRL. Nie moga tego tłu-maczyć braki kadrowe w re-sotcie, które zresztą są pozorne. Ostanio informacja o rozwiąza-niu ZOMO oznacza jedynie zmia-ne "ubrania", jako że oddziały prewencji. Ich tworzenie – zda-miem posła – nadal jest niele-galne z punktu widzenia prawa.

służby lub moralne uniemożliwiają służbę z bronią w ręku. W ten sposób Polska wypełnila zobowiązania wynikające z międzynarodowego Paktu Praw Człowieka i Obywatela. Autorem kolejnej interpelacji byl pos. Andrzej Lapicki (OKP). Zalączyl on do jej Odpowiadając na interpelatekstu pismo rodzin katyúcję wiceminister Spraw Weskich - najbliższych krewwnętrznych Zbigniew Pudysz nych oficerów polskich zamorstwierdził, że oba zagadnienia dowanych w Katyniu; krewni stanowią w istocie problem

ci domagają się od rządu za-jęcia oficjalnego stanowiska w prawny związany z interpretacją ustaw. Treść ślubowasprawie uznania odpowiedzialnia funkcjonariuszy MO i SB ności za zbrodnię katyńską określa ustawa z 29 maja br. Stalina i państwa radzieckie-Funkcjonariusze przyjmowani do pracy po dniu wejścia w go. W następstwie tego domagają się: powołania spe-cjalnej komisji do ścigania życie tej ustawy składają ślubowanie według nowej roty. sprawców tej zbrodni i umoż-Prawo nie może być stosowa liwienia niezbędnych działań ne wstecz, dlatego funkcjopodejmowanych przez stronę nariusze wcześniej przyjęci do pracy nie mogą ponawiać ślupolską na terenie ZSRR; otoczenia całkowitą polską opiebowania. Ustawa nie zawiera ką miejsca kaźni i cmentarzy żadnych przepisów przejścioofiar, z udzieleniem przez wych, które zobowiązywałyby stronę radziecką niezbędnych resort do ponownego przeproułatwień członkom rodzin kawadzenia ślubowania. tyńskich pragnących odwiedzić groby; powołania specjalnej komisji, która rozpoczęłaby ze

Co do ZOMO min. Pudysz pod-trzymał swe wyjaśnienia złożo-ne pisemnie autorowi interpela-cji. Zgodnie z ustawą o pow-szechnym obowiązku obrony z 1967 r., obok służby w siłach zbrojnych, występuje równo-rzędna służba w formacjach u-zbrojonych, do których zalicza się ZOMO. Oddziały te utworzostroną radziecką pertraktacje w sprawie odszkodowań należnych rodzinom katyńskim. udzielił sekretarz stanu w MSZ Bolesław Kulski.

składły się z funkcjonariuszy zawodowych, 7 września br. mi-nister Spraw Wewnętrznych za-rządził likwidację ZOMO, powołu-jąc w ich miejsce w 22 woje-wództwach oddziały prewencji. Ich zadaniem jest m.in. ochrona życia, zdrowia i mienia obywa-teli, czuwanie nad spokojnym przebiegiem imprez sportowych i kulturalnych, ochrona spokoj-nego przebiegu zgromadżeń na wniosek ich organizatorów, pro-wadzenie pościgów za niebez-piecznymi przestępcani oraz zwalczanie terroryzmu. 7300 e-tatów wygospodarowanych po likwidacji ZOMO zostało przezna-czonych głównie na wzmocnie-nie służby ruchu drogowego. Konkłudując swe wyjaśnienia w tej sprawie Zb. Pudysz podkreś-lik, że jeśli są watpliwości co do zgodności przepisów ustawy o powszechnym obowiązku obrony z konstytucją, to należałoby skie-rować zapytanie prawne do od-powiednich organów. Wyjaśnienia kontynuował wiceminister Obrony Narodorzenie tego organu jest kwe-

wej Antoni Jasiński. Przypomniał, że formy realizacji powinności służby wojskowej moga być zróżnicowane, a służba w formacjach uzbrosilnikowych, któranie wchodzących w skład sił zbrojnych, w myśl ustawy o powszechnym obo-wiązku obrony, jest traktowa-na jednakowo z zasadniczą służbą wojskową. Ponadto, w mentów. ub.r. stworzone zostały moż-Wiceminister liwości pełnienia zastępczej wojskowej osobom. którym przekonania religijne

Paktu

dził protesty społeczne.

ZSRR, które nie mogą być re-negocionowane. W tej sytuacji ewentualny przyrost dostaw pa-liw musi pochodzić z zakupów wolnodewizowych, na które nie starcza dewiz. Jedynym regu-latorem rynku, przy tak "krót-kiej kołdrze", pozostają instru-menty cenowe. Jest to jedyny powód, że pailwa obłożone są berdzo wysokim, 68-proc., podat-kiem obrotowym.

kiem obrotowym. Z formalnego punktu widzenia cena benzyny jest cena umowna, ustalana przez CPN. Zawsze jed-nak była przez CPN konsultowa-nak twinież ostatnia podwyżka była konsultowana. W odróżnie-niu od poprzednich podwyżek, tym razem jednak CPN, podmo-sząc ceny detaliczne nie dokonał zmian cen hurtowych, motywu-jac to dażeniem do niepodnosze-nia kosztów przedsiebiorstw ko-munikacyjnych. To niefortunne rozwiązanie stało w sprzeczności z zasadą równouprawnienia sek-torów i po interwencji rzadu ceny detaliczne i hurtowe pałiw zostały zrównane. Min. Mistąs przyznał, że tryb, w jakim do-konana została podwyżka, był wyjątkowo nieszczęśliwy i że stuszne są zastrzeżenia co do skokowej zmiany cen pałiw.

skokowej zmiany cen paliw. Temat benzynowy wywołał dłu-gą i burzliwą dyskusję paselską. Wypowiedziało się 11 posłów, Wiekszość z nich żle zrozumiała wyjaśnienie przedstawiciela Mi-nisterstwa Finansów . dotyczące podniesienia od 1 październiką br. o 80 proc. urzędowej ceny ropy naftowej. Jak się okazało, ta podwyżka została już "skon-sumowana" przez CPN 20 wrześ-nia, w momencie podniesienia ceny benzyny i oleju napędo-wego.

Na interpelację pos. Zbig-niewa Janasa, dotyczącą ządań realizowanych obecnie przez Służbę Bezpieczeństwa odpowiadał ponownie wice-W we

Place-stały | W Sejmie - interpelacje | Student... zindeksowany 120 tys. zł. Dochód na jed-

ASSACT ASSACT

Nr 228 (11 831) 2.10.1989 m

nego członka w rodzinie be-

dzie określony na podstawie

o.--iadczenia studenta o sta-

nie rodzinnym oraz dostar-

czonych zaświadczeniach o źródłach i wielkości docho-

dów rodziców za okres trzech

ostatnich miesięcy. Przyznana

na tej podstawie kwota bę-

dzie obowiązywać do grud-nia. W styczniu zapowiada-

ne są kolejne zmiany. Wiel-

kość studenckiej wypłaty pod-

Dziekanaty czeka w naj-

bliższym czasie nawał pracy

— przebijanie się przez za-

wiłości sformulowań, interpre-

stawie wcześniej , zebranych

jeto w Politechnice, inne u-

stapią tak samo. Wszelkie do-

kumenty muszą być jednak

później potwierdzone praw-

nie, aby można było doko-

nać ewentualnej korekty. W

tym przypadku odbiurokraty-

zowanie raczej nie wchodzi

w rachubę. Z wcześniejszych opinii młodzieży wynika, że

90 proc. osobom należałoby

przyznać stypendium. Tak

kiepsko bowiem oceniają swo-

resorcie oszacowano wstępnie

Nie wiadomo również, ile

ny na wszystko tak się

Jasność w pełni jest

ALICJA ZIELIŃSKA

student będzie musiał płacić

za miejsce w akademiku.

pozmieniały, że trzeba od no-

wa przeliczać koszty utrzyma-

tę kwotę na 18 mld zł mie-

ia sytuacie materialna.

siecznie.

nia

czelnie prawdopodobnie

na-

pa-

one

-boc

po-

W

decyzie pod-

lega również indeksacji.

tacja i... wysłuchiwanie

Pierwsze stypendiur

ździerniku będzie w.

niejako zaliczkowo,

rzekań studentów.

Ciag dalszy ze str. 1

budżetowej kraju nie zanosi się, uczelnie będą zatem mu-siały szukać rozwiązań we własnym zakresie.

Co czeka studentów? Na najbliższe tygodnie, poza wszelkimi nowościami prograpoza mowymi i strukturalnymi, najważniejsze są dla nich dwa problemy: gdzie mieszkać i za co się utrzymać.

POKÓJ ZA 10 DOLARÓW?

W Akademii Medycznej posiadającej 535 miejsc w dwóch DS-ach, do rozpatrzenia pozostało jeszcze sto podań, zaś potrzeby studentów określa się w sumie na dodatkowe 200 miejsc. Połowę może uda się załatwić pozytywnie - usłyszałam w dziale dydaktyki. A reszta? Musi liczyć na siebie.

W niepewności co do dalszych losów mieszkaniowych jest 450 osób z Filii UW. Najposzkodowani bardziej sa studenci Wydziałów: humanistycznego oraz Pedagogiki i Psychologii. Pomyśleć, że oba miały w pobliżu własny akademik. Nieprzemyślana decyzja sprzed kilku lat teraz mści sie okrutnie.

Studenci Filii Akademii Muzycznej, mający do dyspozycii 40 miejsc w DS-ach Politechniki, będą się wymieniać. Ta rotacja pozwoli zapewnić lokum dla 70 osób, które na szczęście przyjeżdżają na zajęcia w różnych terminach. tiego roz stety - nie da się zastosować w odniesieniu do pozostałych uczelni.

Na tle rozdziału DS-ów doszlo do sporu między Politechniką a Filią UW. Studenci uniwersytetu korzystali do tej pory (zgodnie z umową podpisaną przez rektorów) z 1100 miejsc. Politechnika zajmowała 800. W tym roku, w związku z uruchomieniem dwóch nowych kierunków i jednej specjalności oraz zwiększeniem liczby przyjętych studentów, uczelnia techniczna potrzebuje o 400 miejsc więcej.

W lipcu PB wymówiła 300 miejsc Filii, ale ponieważ taka decyzja narusza wcześniejsze zobowiązania, ostatecznie sprawa stanęła na tym, że trzyma 990 miejsc możliwością zakwaterowania 1100 osób. Oznaczałoby to zageszczenie pokoi. Oczywiście. te same niedogodności dotknę-

lyby też studentów Politechni-ki. Ci ostatni, po dyskusji,

Moman

OWNDAND

PGR

przystali na zaproponowane warunki.

Samorząd studencki Filij UW nie chce ich zaakceptować, wysuwając jako zarzut fakt zajmowania przez administrację części jednego z DS-ów. Ten argument w tej chwili przestaje być zasadny. Jak wyjaśnił prorektor doc Stanisław Kulaszewicz, pomieszczenia zostaną zwolnione, administracja wyprowadzi w ciągu najbliższych sie dwóch tygodni. Studenci tymczasowo będą kwaterowani w salach ogólnych. Da to w re-zultacie 120 miejsc. Sporo, ale w dalszym ciągu nie załat-

wia problemu. Dlatego konieczne są ustępstwa i kompro-mis. Tym bardziej, z wynajęciem kwatery prywatnej w Białymstoku są ogromne trudności. Do Rady Okręgowej ZSP, prowadzącej ak-cję zbierania ofert wpłynęło raptem 20 zgloszeń. nich wiele jest zupełnie nie do przyjęcia, np. żądanie za pokój 10 dol. miesięcznie lub 100 tys. zł. albo oplaty góry. Oczywiście, zdarzały się uczciwe propozycje po 15, na-wet 12 tys. zł. ale było ich bardzo malo. Tymczasem dziennie do siedziby ZSP zagląda po kilkanaście osób.

CZY WYSTARCZY DO PIERWSZEGO?

Do ostatniej chwili trwały dyskusje wokół systemu stypendialnego. Jakie będą oowiązywać kryteria wszelkich obliczeń pracownicy działów spraw studenckich poznali dopiero w środę, 27 września na naradzie w resorcie.

tylko co do jednego — obiad będzie kosztował 1000 zł. punkt wyjścia przyjmuje się 80 proc. najniższego uposażenia zasadniczego asystenta stażysty, wynoszącego obecnie

Najwyraźniej rośnie zapotrzebowanie na komunikowanie się między różnymi grupami społecznymi. Nasza redakcja otrzymuje wiele petycji, stanowisk, listów otwartych itp. dokumentów.

Dziś zamieszczamy dwa kolejne listy obrazujące bez wątpienia ważne nastroje i poglądy dwóch środowisk z woj. suwalskiego.

W Gohlapi bez zmian KAZIMIERZ JABŁOŃSKI wojewoda suwalski

Związek Państwowych Gospodarstw Rolnych Oddział w Suwalkach informuje, że dyrektorzy PGR są zaniepokojeni faktem nielegalnego strajku w Rominckim Kombinacie Rolnym w Goldapi.

idań strajkujących byłoby pogwałceniem o-prawa, za przestrzeganie którego odpowie-Spelnien bowiązuja rektor przedsiębiorstwa i miałby nieobliczaldzialny konsekwencje dla wszystkich pozostałych ne, negatyw

Niepokój wynika stąd, że czynniki odpowiedzialne za egzekwowanie prawa spoza przedsiębiorstwa, nie zajmują jednoznacznego stanowiska co umożliwia strajkującym bezkarność, demoralizuje zalogę i naraża przedsiębiorstwo na straty gospodarcze.

padków drogowych. – Zawodnicy wykazali się do-brymi umiejętnościami teoretycz-nymi pod względem medyczným – mówi sędzia główny zawo-dów, dr Maria Lewko. Prawi-dłowo wykonują także podsia-wowe zabiegi, choć nie wszyscy pamiętają o przestrzeganiu za-sad aseptyki. ratownicy drogowi z regionu północno-wschodniego na okręgowym rajdzie ratowników. — Rajdy te organizujemy co roku – mówi wiceprezes zarządu okręgu PZM w Białymstoku – Władysław Andrzejewski. Są to Władysław andrzejewski. Są to W ostatecznej klasyfikacji okregu PZAM W Blaynstoku – Władysław Andrzejewski. Są to eliminacje do mistrzostw Pol-ski. Cel imprezy – szczytny, bo przecież krzewimy w ten sposób ideę pomocy na drodze, szczególnie w trudnych i niebezpiecznych sytuacjach. Kryzys, niestety, nie ominał także tel sfery naszei działałności. Mimo to staramy się pomagać tym ludziom jak najwięcej – wyposażamy ich w apteczki pierwszej pomocy, nie-zbędne środki specjałistyczne itp. Zawody, świetnie zorganizowa-ne przez Automobilklub Łomżyń-ski, polegały m.in. na odpowie-dzi na pytania z kodeksu dro-gowego i zasad udzielania pier-wszej, przedlekarskiej pomocy. sprawnościowej jeździe samocho-dem oraz praktycznym udzielaniu pierwszej pomocy oflarom wynajmniej punktów karnych zdobyli: Mirosława Kochano-

Jan Bodnar i Janusz Wądowałk. Oni też będą li się reprezentanci AMK go Klubu Motorowego. (kłos)

wska i Wojciech Miezian z Automobilklubu Podlaskiego

lowski – reprezentanci Au-tomobilklubu Lomżyńskiego oraz Wiesław Grabiński i Bogumil Radziszewski z Subarw naszego okręgu PZM w mistrzostwach Polski. Szkoda, że na starcie nie zjawi-Białegostoku i Nadbużańskie-

Rzemiosło wczoraj i dziś

Z wyrobami rzemieślników | lejąca inflacja mogą doprowa-potykamy się powszechnie. | dzić do całkowitego zubożespotykamy się powszechnie. Bez ich istnienia nie sposób dziś wyobrazić sobie rynku i gospodarki. Ta grupa spoleczawodowa ma przec Palsce wielowiekowe tradycje. Rola i znaczenie rzemiosła aktualnych warunkach kraju na tle dokonań minionego okresu — tak najkrócej można ująć przebieg sobotnie. go posiedzenia Rady i Zarządu Izby Rzemieślniczej w Białymstoku z okazji 60-lecia jej powstania.

rzemiosła a nawet nia likwidacji znacznej jego części - podkreślił Józef Eljasiea to nie tyl ko zakładom, ale także wszystkim organizacjom, cechom, spółdzielniom, izbom rzemieślniczym. Nie jest przesadą stwierdzenie, że od tego jaką rolę miejsce w systemie gospodarczym kraju wyznaczą rzemiosłu akty sejmowe, zale-żeć będzie w dużym stopniu powodzenie aktualnych przemian.

w obecnych warunkach reformowania gospodarki od rzemiosla oczekuje się podjęcia konkurencji z monopolistycznymi zakładami i przedsię-

sty rodzin ofiar zbrodni katyńskiej ze szczególną odpowiedzialnością. W pełni podzielamy i rozumiemy ich odczucia. Uznajemy także konieczność jak najszybszego ujawnienia całej prawdy o tej zbrodni oraz odpowiedniego zadośćuczynienia wobec ofiar i ich rodzin, a także ukarania winnych.

Odpowiedzi na interpelację

Rząd - oświadczył

traktuje te interpelacje i li-

jak i ZSRR są stronami nie ma przedawnienia zbrodni wojennych, z którymi mamy tu do czynienia. Pragnę w związku z tym poinformować Wysoką Izbę i polską opinię publiczną, że rząd zaproponował stronie radzieckiej powołanie w trybie nadzwyczajnym specjalnej komisji mię-dzyrządowej działającej pod nadzorem ministrów sprawiedliwości obu państw. Jej celem byloby pilne i pelne jaśnienie zbrodni katyńskiej. Ujawnienie i ukaranie jej sprawców oraz rozwiązanie kwestij zadośćuczvnienia. Oczekujemy, że owa specjalna komisja zajmie się wszystkimi aspektami podniesionymi w interpelacji. Jak wynika z rozmów dwustronnych, utwo-

stią najbliższej przyszłości. Interpelacja pos. Ignacego Guentbera (OKP) dotyczyła ostatniej podwyżki cen paliw 7.03niem posla — godzi w inte-res rolników, jako że nastąpila w okresie największego nasilenia prac polowych. Pośrednio godzi też w konsu-Finansów

Wojciech Misiag starał się wyjaśnić jakie są przyczyny podwyżki cen paliw i dlaczego ostatniej z nich doko-nano w trybie, który wzbu-

Ceny paliw – powiedział – kształtuje cena ropy naftowej o-raz wysołcóś podatku obrotowe-go. Ponadto musi być to cena powiązana z kursem walut, jako że 90 proc. ropy pochodzi z im-portu. Import oparty jest głów-nie na wieloletnich umowach z ZSRR, które nie mogą być re-negocjonowane. W tej sytuacji ewentualny przyrost dostaw pa-liw musi pochodzić z zakupów wolaodewtzowych na które nie

Na uroczystość przybyli seniorzy regionalnego rzemio-sła, przedstawiciele izb rzemieślniczych z całego kraju. kierownictwa cechów, działających organizacji, wiceprze-wodniczący CK SD – Mieczyslaw Jakubowski i wiceprezes CZR - Henryk Rozpara Obecni byli także członko-wie bratniej izby rzemieślniczej z Węgier.

Przypominając historię białostockiej Izby, przewodniczą-cy Rady — Józef Eljasiewicz zwrócił uwagę na kilka faktów. W 1938 r. na terenie trzynastu powiatów Białostocczyzny czynnych było blisko 27 tys. zakładów. Obecnie działa ich jedynie 16 tys. Za-trudniają 27 tys. pracowników.

W okresie 60-lecia Izba Rzemieślnicza przeprowadziła ponad 16 tys. egzaminów mistrzowskich i 54 tys. egzaminów czeladniczych. Co roku rzemiosło kształci 5 tys. uczniów.

Rzemieślnicy, podobnie jak cale społeczeństwo, doświadczali skutków różnych, blęd-nych decyzji władz. Polityka wobec tej grupy społeczno--zawodowej była nieraz bar-Przez lata dzo krzywdząca. działacze i aktywiści rzemiosła, w tym również z naszego regionu przedstawiali propozycje zmian w gospodarce. Poprzez Stronnictwo Demokratyczne wskazywali na kierunek niezbędnych przekształceń, potrzebę równouprawnienia wszystkich sektorów, konieczność rozwoju drobnej i średniej wytwórczości w miejsce budowy gigantów. Upominano się o usługi, wskazywano na absurdy gospodarcze krępujące inicjatywę i przedsiębiorczość.

Te racje przebijały się z trudem, często w atmosferze podejrzliwości, oskarżeń o konserwatyzm, chęć powrotu do kapitalizmu. Dzisiaj podobne postulaty przyjmowane są już jako oczywiste, a ostatnio zmaterializowaly sie w postaci konkretnych ustaw. Ale to dopiero początek drogi. Aktualna sytuacja gospodarcza kraju, funkcjonujący ogólny system ekonomiczno-finan-

sowy i przede wszystkim sza-

Rzemiosło było i musi być elementem uzupełniającym rynek, którego nic nie jest w stanie zastąpić – powiedział wicewojewoda białostocki **Ju**lian Ślarzyński. – Zwłaszcza

nerze w miejscowości Wigry

Mistrzowie obiektywu wspól-

nie z mniej doświadczonymi

kolegami wyruszają na kilku-

dniowe podpatrywanie przy-rody, ludzi i życia północno-

-wschodniego regionu. Każdy

z uczestników pleneru, jesz-

cze w czasie jego trwania, bę-

dzie miał możliwość zapre-

zentowania swojego dorobku

i poddania się ocenie kole-gów po fachu. Organizator

imprezy, Związek Polskich Ar-

tystów Fotografików – Okręg

Północno-Wschodni w Białym-

stoku, zaplanował m.in. tury-

styczne wypady na Czerwone

Bagno i do innych niedostęp-

koło Suwałk.

Ogólnopolski plener

Niezależnie od decyzji centralnych - dodał wicewojewo- będziemy sprzyjać każda dej inicjatywie na naszym terenie, która przyczynić się może do źwiekszenia produk-

cji na potrzeby rynku. Jubileuszowe spotkanie bylo także okazją do przypomnienia sylwetek wybitnych działaczy, wkładu rzemiosła w

ke fotografowania.

rozwój regionu (m.in. budowa z wlasnych funduszy żłobka, przedszkola i szkoły) oraz uhonorowania wysokimi odznaczeniami państwowymi grona najaktywniejszych rzemieślników. (az)

winnych. Ta bolesna sprawa nie uchodzi-ła uwadze władz polskich także w ostatnich latach. Początek jej szerszemu, publicznemu ujawnie-niu dała znana deklaracja polsko--radziecka z 21 kwietnia 1987 r. Również ze strony rządu po-dejmowane były aktywne dzia-łania. Rzecznik rządu w swym oświadczeniu z 7 marca br. stwierdził, że z polskich i zachod-nich źródeł – co przekazaliśmy stronie radzieckiej – wynika, iż zbrodni dokonało stalinowskie NKWD. Znany jest również fakt przekazania stronie radzieckiej naukowej dokumentacji, w tym zawierajacej krytyke tzw. komu-nikatu Burdenki oraz ocen ra-dzieckiej komisji specjalnej ze stycznia 1944 r. Kilkakrotnie, w tym ostat-

Kilkakrotnie, w tym ostatnio w lipcu br., zwracaliśmy się do strony radzieckiej o ujawnienie wszystkich szczegółów zbrodni. Domagaliśmy się jednocześnie otwarcia radziec-Z obiektywem w Wigrach kich źródeł archiwalnych, dotyczących również losów oficerów polskich z Ostaszkowa, Starobielska i Kozielska. Pod-Od piątku do 9 październi-ka grupa fotografów z całej Polski przebywa na IV ple-nione zostaną różne indywikreślaliśmy, że w sytuacji kiedy polska i międzynaronione zostaną różne indywidowa opinia publiczna są dualności i poglądy na sztuprzekonane o prawdziwych sprawcach tych zbrodni, dal-Część prac wykonanych sze zwlekanie strony radziecpodczas artystycznych wykiej z ujawnieniem jej szczepraw, weźmie udział w II ogółów nie powinno mieć gólnopolskim konkursie "Czas

miejsca. i obraz północno-wschodniej Rzad polski – Kulski – podzi stwierdził Polski". Komisarzem tegoro-Rzad polski – stwierdził B. Kuiski – podziela pogląd wy-rażony w listach rodzin ofice-rów pomordowanych w Katyniu, prezentowany także w różnych o-świadczeniach i publikacjach, że sprawa zbrodni katyńskiej ma wymiar nie tylko moralny, ale również społeczny, polityczny i prawny. cznego pleneru jest artysta-Przed wyjazdem do Wigier, wszyscy uczestnicy jesien-nych warsztatów obejrzeli otwarte w Biurze Wystaw Arprawny. tystycznych "Arsenał" w Bia-

Ważne jest że zgodnie z wewnętrznym ustawodawwewnętrznym stwem obu państw oraz stosowną konwencją ONZ z 1968 r. – której zarówno Polska

nych Z. Pudysz. Zasadniczym kierunkiem działań SB - po-— pozostaje nadal wiedział umacnianie bezpieczeństwa państwa i ochrona jego podstawowych interesów przed zagrożeniami z zewnątrz. Zachodzace w naszym kraju przemiany wpływają na kres zadań SB. Chodzi bowiem o to, by w nowych warunkach społeczno-politycznych — systemie demokracji parlamentarnej i rządów szerokiej koalicji — resort

wego

sposób właściwy wypełniał swoje zadania. W obecnej sytuacji za glówne zadanie SB uważa się ochronę konstytucyjnego porządku pań-stwa, praw i swobód obywatel-skich, a także ochronę gospodar-ki narodowej. Oznacza to istotną merytoryczną zmianę w zakresie zahnteresowania tej służby. Po-nadto zajmuje się ona zwalcza-niem szpiegostwa, terroryzmu, przestępstw gospodarczych.

Minister poinformował też, że zatrudnienie w resorcie zmniejszono o 2400 osób, przekazując zwolnione etaty ied-

nostkom terenowym Milicji Obywatelskiej. W najbliższym czasie w SB liczba etatów ulegnie zmniejszeniu o 700, z czego 150 przekazanych zostanie Stołecznemu Urzędowi Spraw Wewnętrznych.

Spraw wewnętrznych. Odpowiadając na pytanie o ro-lę placówek SB w zakładach pracy, Z Pudysz zaprzeczył, że w ogóle takie istnieją. Negatyw-nie też odpowiedział na pytanie o to, czy SB nadal zbiera ma-teriały przeciwko opozycji i "So-lidarności" stwierdzając, że ta-kie działania nie sa podeimowalidarności" stwierdzając, ż kie działania nie są podejmowa-ne. Dodał też, iż od września 1987 r. nie ma w Polsce proble-mu wieżniów politycznych i nie toczy się żadne postępowanie o

(PAP)

przodującym rolnikom odznaczeń. Złote Krzyże Zasługi o-trzymali: Hipolit Siemionkokowicz z Bogusz i Wacław Biedrzycki z Wojszek.

Po południu na miejscowym stadionie wiele osób obejrzalo tradycyjny obrzęd wręczesza dorodnych kartofli przez starostów - Teresę Turczyńską z Kiśli i Zdzisława Wilamowskiego z Sobiesek przedstawicielom lokalnych władz reprezentowanych przez na-czelnika – Jana Stachurskiego. Wystapiły też orkiestra dęta z LO w Suchowoli, poestyczne oraz kabaret z Krzczostrojkę na wsi". Poza tym można było kupić różne rzeczy na festynie handlowym, w

G. SUCHOŻEBRSKI

Po niedzielnej mszy w kościele św. Brygidy w Gdańsku odbył się na kościelnym dziedzińcu wied z udziałem Lecha Wałęsy. Na atmosferze tego spotkania zaciąży ło powszechne niezadowolenie to powszecnne niezadowolenie i obawy o przyszłość związane ze stałymi podwyżkami cen. L. Wa-łęsa, przyznając rację niezadowo-lonym, apelował jednocześnie o rozwagę i aktywność.

WIEC W GDANSKU

KTO SIE KOGO BOI?

Jak wynika z sondażu "New-sweeka", Amerykanie obawiaja się bardziej potęgi gospodarczej Japończyków niż militarnej Rosjan.

OSKAR DAVICZO NIE ŻYJE

W szpitalu wojskowym w Bel-gradzie zmarł w wieku 81 lat znany pisarz serbski, awangardowy poeta, prozaik i eseista Oskar Daviczo. W swej twórczości wy-szedł od surrealizmu. Od wcze-snej młodości był silnie związany z ruchem komunistycznym DUNCZYCY UWOLNIENI

Prokuratura Rejonowa w Gdy-ni wydała decyzję o uwolnieniu duńskich rybaków podejrzanych o kłusownictwo w polskiej stre-fie rybołówstwa. Wobec braku jednoznacznych dowodów obcią-żających uznano, że mogło dojść do zdryfowania sleci przez prądy morskie w stronę naszego brze-gu, Duńczykom zwrócono zarek-wirowany sprzęt i kuter.

25 LAT WIĘZIENIA DLA MORDERCY

DLA MORDERCY Sąd Wojewódzki w Gorzowie Wikp, skazał na karę 25 lat poz-bawienia wolności Mirosława Przybyła, który – działając w po-rozumieniu z Jadwigą Kucińską zamordował jej męża. Zabójca poćwiartował zwłoki. Wspólnie wywieźli je na nie używany cmen-tarz, ukrywając w jednym z gro-bowców.

Jadwiga Kucińska skazana została za tzw. pomocnictwo na karę 8 lat pozbawienia wolności.

HOMOSEKSUALNE MAŁŻEŃSTWA

1 bm. weszła w życie w Danii ustawa legalizująca małżeńskie związki osób tej samej pici. Pierwsze homoseksualne małżeń-stwa, na razie wyłącznie między stwa, na razie wyłącznie między mężczyznami, zawarte zostały w miedzielę w kopenhaskim ratu-szu. Tak zwane rejestrowane związki partnerskie będą miały niemal ten sam status prawny, jak małżeństwa mężczyzny z ko-bietą. Najistotniejszym ograni-czeniem będzie niemożliwość a-dopcji dzieci ani też ustanowie-nia wspólnej opieki nad dziećmi jednego z partnerów z innych jednego z partnerów z innych związków. (opr. ska)

26 państwowych gospodarstw rolnych w woj. suwalskim gospodarujących na 1/3 powierzchni użytków rolnych ma do rozwiązania złożone problemy związane z koniecznością zwiększenia produkcji, poprawy jej opłacalności, niedo-puszczenia do dekapitalizacji majątku, poprawy warunków socjalno-bytowych załóg, aktywizacji gospodarstw indywidualnych w coczeniu PGR, we własnym interesie ekonomicznym na zasadach obopólnych korzyści.

Premier Mazowiecki zapowiedział tworzenie warunków do efektywnego rozwiązania tych problemów. Chcemy wnieść jak największy wkład do przedsięwzięć rządu u zdrawiających rolnictwo i całą gospodarkę narodową. Podstawą efektywnych działań musi być jednak prawo jednakowe dla wszystkich i egzektwowane w każdym przypadku jego naruszenia.

dr inż. HENRYK KOZŁOWSKI P.S. A w Goldapi sytuacja bez zmian.

Pan Marszałek Sejmu PRL prof. MIKOŁAJ KOZAKIEWICZ **Urzędnicy** biedni ale lojalni Petycja

Pracownicy administracji państwowej zawsze byli, są i będą lojalni wobec państwa. Spełniamy służebną rolę wo-bec obywatela. Od urzędników państwowych wymaga się ścisłego przestrzegania prawa, co jest na co dzień realizowane.

Pracujemy w niezwykle trudnych warunkach, bez wyposażenia techniczno-biurowego, poligraficzno-komputerowego a także środków lokomocji. Teren gminy Pisz, w której pracujemy, jest bardzo rozległy. Nasza gmina obszarowo należy do najwiekszych w kraju.

Nie strajkujemy jak inne zakłady, przedsiębiorstwa, czy grupy zawodowe, lecz czujemy żal i niewiarę w sprawiedliwość społeczną.

Pewne grupy sfery budżetowej tj. służba zdrowia, oświata, wojsko czy milicja otrzymały już podwyżki płac. Oczekującymi na zapowiedzianą indeksację jesteśmy tylko my pracownicy administracji państwowej ze średnim miesiecznym uposażeniem 67 tys. zł.

Obecna placa stawia nas na ostatnim miejscu wśród pozostałych grup zawodowych, poniżej emerytów i rencistów. Rodziny nasze niejednokrotnie cierpią niedostatek i niedożywienie.

Stan ten powoduje niski prestiż społeczny urzędnika państwowego, jest to krzywdzące i niesprawiedliwe.

Pracownika państwowego obarcza się odpowiedzialnością za dotychczasowe niepowodzenia, za ginącą gospodarkę, za

wzrastającą i pogłębiającą się inflację. Wiemy wszyscy, kto ponosi winę za ten stan rzeczy – winę ponosi system polityczny.

W związku z tym domagamy się zaprzestania nagonki poprzez środki masowego przekazu na pracę urzędników państwowych, a przede wszystkim zdecydowanej poprawy naszej sytuacji materialnej. Ponadto postulujemy, by tak jak inne grupy zawodowe korzystać z ogólnie przyjętych wolnych sobót. Doświadczenie wykazało, że z reguły interesanci nie zgłaszają się w urzędzie w wolne soboty, lecz korzystają w pełni z wypoczynku.

Rada Pracownicza Urzędu Miasta i Gminy w Piszu

Pisz, 26 września 1989 r.

Zagłębie złotówek i dewiz notuje się wzrost zaintereso- |

wania chowem świń. Nato-

-fotograf Piotr Sawicki.

lymstoku dwie ekspozycje: III ogólnopolski plener foto-

graficzny Supraśl '88 oraz fo-tografie Wiktora Wolkowa.

Ciąg dalszy ze str. 1

nicy, przedstawiciele władz i jednostek handlowych. Na wstępie imprezy wicewojewoda - Julian Slarzyński zapoznał dziennikarzy z osiąg-nięciami rolnictwa białostockiego. Stwierdził, że jest to rok wyjątkowy. Wprowadzo-no urynkowienie, rosną ceny skupu produktów rolnych. Pomimo nie zawsze sprzyjającej aury osiągnięto dobre zbiory roślin. Plony zbóż wyniosły średnio ponad 26 kwintali z hektara, ziemniaków - 210 kwintali (w monieckim o 30-40 więcej), buraków cu-krowych – 300 kwintali. Na skutek nieopłacalności i braków pasz spadło pogłowie trzody. Jednak od sierpnia br.

miast pogłowie bydła utrzymało się na poziomie ubiegłorocznym. Atuty białostockiego rolnictwa to: duża powierzchnia gospodarstw, wysoka produkcja mleka, ziemniaczane bogactwo, pierwsze miejsce pod względem ilości melioracji, predyspozycje do produkcji zdrowej żywności oraz przede

(olp)

wszystkim pracowitość tutejszych rolników. Do ujemnych czynników należą: 47. lokata jeśli chodzi o waloryzację rolniczej przestrzeni produkcyj-nej, duże zasoby PFZ i zaniedbanie infrastruktury wsi. Dziennikarze interesowali się

przetwórczego, zdrową żyw-nością, wdrażaniem regionalizacji, dlaczego brakuje pieniędzy na melioracje oraz występują duże zaniedbania w infrastrukturze ekonomicznej i socjalnej wsi. Rolnicy zaś dopytywali się: dlaczego muszą stać w długich kolejkach po olej napędowy, dlaczego nie mogą kupić maszyn i są one przeważnie kiepskiej jakości. Następnie naukowcy mówili o nowościach z zakresu tech-

niki uprawy i nowych odmianach. Zupełnym niewypałem okazała się Giełda Ziemnia-czana. Ofert nie było.

Wiceminister Rolnictwa -Henryk Antosiak przekazał rolnikom pozdrowienia i ży-czył sukcesów w pracy. Misprawami związanymi z per-spektywami budowy zakładu i tym akcentem było wręczenie



takie czyny.

cie.

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

DACIE oraz nadwozle — sprze-dam. Tel. 280-77. g 6205-1 PIANINO stare — sprzedam. Codere co co Gajowa 80/23. g 6194-1 "TALIĘ" — kupię, 411-990. GARAŻ drewnlany oraz szalów-kę – sprzedam. Sokółka, tel 40-89.

DACHOWKE oraz 0,5 ha sadu wiśniowego – sprzedam, Olecko. Tel. 23-06.

CIAGNIKI nowe: MTZ 62 i Zetor 7211 - sprzedam, Tel, 434-655. g 6196-0

nia babki ziemniaczanej i ko-

ci ludowi, zespoły folklory-

nowa, przedstawiając "Pierie-

tym również obrazy i staro-

Nr 228 (11 831) 2.10.1989 r.

"GAZETA WSPÓŁCZESNA" 3

CHLOPI Rozmnażanie KONTROWESSIE OPINIE KONTROWERSJE zielonych RTYKUŁ Pana F. Chol- | były wpisywane w protokół, | co ważniejsze żeniaczka czy Askiego "Jestem antyko-munistą" jest godny poa nieszczęsny sprawozdawca zebranie partyjne? A ja mu aż siódme poty wyziewał az odlegiej planety... na to: S... ja na was i na żeby to wszystko nanieść na dziwu, śmiały i prawdziwy, wspólników Ciąg dalszy ze str. 1 takich wasze zebranie i jeszcze na (nawet papier. Nasza dyskusja – szeregowych, którzy jeszcze czegoś podobnego jeszcze nie niezbyt zamożnych), którzy dodatek durnoje i pustoje a bylo na waszych łamach. Bo łudnie spotkają się w biało-stockim Domu Technika ci, zagwarantują szybkie pomnanie utracili swego honoru i ambicji – była za nic i nażeniaczka sto razy ważniejprzecież była lansowana teza żanie wkładu z wielostronsza od waszego galgotania. że partia jest omal świeta którzy mają pomysły na sponým oczywiście pożytkiem. sze słowa znajdowały miejsce bez grzechu; ktoś zawinił: Przed laty głośnym echem żytikowanie tej sumy. Wstępnej selekcji dokonają przedstawiciele Spółki Akcyj-nej "Ekvaria" działający w Gdy się posłucha opinii wypowiadanych w kolejce po mięso, łatwo można sobie wmówić, że tylko chłopi cieszą się Liczy się więc pomysłowość odbił się esej prof. Jana Cha-Gomulka, Gierek... ale partia tylko w powietrzu. Bo my nie Ten facet poczerwienił się operatywność, konsekwencja nigdy nie zawiniła, skądże? O, tak, w teorii partia napra-wdę jest czysta jak kryształ, i odgroził, że ze mną jeszcze będą gadali. Ale na tym było cierpieliśmy. tej poniżającej łasińskiego o szlacheckim roz urynkowienia gospodarki żywnościowej. Właściwie mamy znajomość lokalnych i krajonieprawdy i glupoty, którą to dowodzie polskiej inteligencji. do czynienia z parodią urynkowienia albo satyrą na rynek wych realiów, słowem przyi skończone, nikt nie czepiał słyszeliśmy raz po raz z ust krasomówców, które obiecy-Myślę, że w świadomości najimieniu zachodnich biznesme-Rolnicy wreszcie napchają sobie kieszenie biletami NBP, mioty znane i cenione w kręale w praktyce jest wręcz odsię do mnie w tej sprawie. nowszej generacji naszej inzdzierając ostatnią skórę z biednych mieszczuchów. Wieś nów. My zaś, dziennikarze, gach wielkiego biznesu. wały rajskie życie i "wodę lawrotnie (...) Czepiali się za to później, teligencji, która nie pochodzi w oczach mlasta jest ozzą zamożności. Nawet były premier z pokładu helikoptera dostrzegł wiejskie bogactwo, o czym będziemy przyglądać się do-Wśród wstępnych warunly jak z pompy". A jeśli ktoś z prostych członków parże ja z szacunkiem odnoszę się do ludzi wierzących, czywcale od szlachty, wytworzybieraniu partnerów i proceków nie ma żadnych ogra-Do partii należałem przez ła się potrzeba istnienia koskwapliwie poinformował telewidzów. tam Biblie i w terenie opo-20 lat i dlatego chce pokrótce. goś gorszego, niższego, choćby

sowi rozmnażania owego kapitalu. Bo nie jest to darowizna. W ekonomii nie ma sentymentów. Decyduje rachunek ekonomiczny wyznakryteria i warunki czający działania port. W Wspomniane miliony mo-

glyby leżeć w którymś z zachodnich banków i obrastać co rok w 13-procentowe odsetki. Mogłyby, ale nie będą, gdyż powinny przynosić znacznie wiekszy zysk. I to jest podstawowym warunkiem stawianym przez inicjatorów przedsięwzięcia. Poszukuje się

Glośna już w kraju propo-

zycja przewodniczącego KKW "Solidarność" – Lecha Wałę-

sy, pośredniczenia w nawią-

zywaniu współpracy z part-

nerami zagranicznymi, nabie-

ra coraz większego rozmachu.

sluży pomocą wojewoda gdań-

ski, a na Białostocczyźnie.

podobnie jak w innych woje-

wództwach, zgłoszenia są

przyjmowane przez Wojewódz-

ką Komisję Planowania, któ-

nym służy też wyczerpujący-

Propozycje polskich przed-

siębiorstw, wyrażające chęć

mi informacjami.

ra

wszystkim zainteresowa-

pozyskiwaniu informacji

niczeń czy wskazań na co wydatkowany ma być worek z dolarami. Mogą to być inwestycje lub przedsięwzięcia organizacyjne, produkcja to. warów rynkowych bądź ekstym ostatnim przy-

padku właściciel sakiewki jednocześnie reflektant na jont venture zastrzega sobie jednak prawo wyboru centrali handlu zagranicznego, która pośredniczyć będzie międzynarodowych transakcjach. Do zobaczenia na gieldzie!

(apo)

til zabieral glos na zebraniu, chociaż nieskładnie mu to wiadam jak umiem, Slowo Boprzedstawić tlo rzadzenia PZPR w moim regionie wychodzilo, to robiono z nieże. Ledwie mnie nie zjedli.

Dubiczach Cerkiewnych. Do go durnia i wyśmiewano od partii wstąpiłem jak to się nóg do głowy. mówi – z powolania, bo przecież ród Panfiluków był Klika ta jechała na jednym prokomunistyczny. Mój wujek klamstwie! I za to wyłącznie Metody Panfiluk jeszcze za dostali Kawalerskie Krzyże

Mikolai Panfluk:

Partia w praktyce

politykę, lecz jak przyszli Sowieći w 1939 roku to mało czeka na propozycje się z nim liczono i pod naporem miejscowych rzeko-mych komunistów musiał urem zagranicznym, powinny ciekać dalej na Wschód, m.in. zawierać dane o ropotem w czasie wojny poległ dzaju prowadzonej produkcji, posiadanym majątku, zatrudw desancie. O nim pisał Jan Onacik w książce "Pod szczęś-liwą gwiazdą". Reszta molch wujków i ojelec też byli nieniu, wartości obrotów i oczekiwaniach co do udziału kapitalu zagranicznego. Inforprzesiąknięci ideologią komumacje te będą bardzo pomocnistyczną.

sanacji siedział w więzieniu za

niu grubszej ryby. Miejscowa

Byli po prostu bezkarni

Mirosław Próba:

ne w trakcie prowadzonych rozmów z kontrahentami zagranicznymi. Na szczegółowe propozycje i oferty oczekuje Kancelaria Lecha Wałęsy w Gdańsku. Pomocny jednak będzie uprzekontakt z Wojewódzką Komisja Planowania w Bialymstoku (tel. 39-265 i 39-254).

Swą pomocą służą również Urzędy Wojewódzkie w Lomży podjęcia współpracy z partne- i Suwalkach. (ry)



dni

Lech Wałęsa

Wszystko było fikcją. Hasło "Więcej niż prem i e r a" maskujące nieco dawniejszy "Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką" wcale nie odpowiadało wcześniej zapowiadanej "zawartości" widowni. Sztuka ("Koledzy") okazała się repertuarową pomyłką, a przedstawienie — artystycznym banałem

Spektakl, który rozpoczął teatralny sezon nie był ani żywy, ani aktualny, ani użyteczny. Z wyrafinowanego Strind-berga pozostała beznamiętna opowiastka o grze towarzyskiej 1 rywalizacji plci. O glębi, która miała się kryć za przeciętnym dialogiem, dowiadujemy się bardziej z programu aniżeli ze sceny. Chciałoby się — choć na siłę — z wnętrza, jak ze starej fotografii i staroświeckiej mody, wykrzesać choć trochę tego, co wniesie analogie i pokre-wieństwa z dniem dzisiejszym. Na próźno!

Nie obronili się nawet aktorzy. A szkoda, bo było wśród nich kilku ulubieńców białostockiej publiczności! Miała być "Więcej niż premiera". Gorzej, że w ogóle była.

LUDMIŁA CHALECKA-POŁOCKA

był sercem oddanym dla ludzi, chciał przez partię dopomóc każdemu w biedzie, stawał tylko figę pod sam nos. Taka byla atmosfera w partli w Dubiczach Cerkiewnych latach sześćdziesiątych siedemdziesiątych. Już sześć lat nie należę do PZPR i nie

wiem jak teraz ida sprawy. Może jak najlepiej. Daj Boże, Ja też się jej poddałem i żeby tak było! Pamiętam, iż dlatego stanąłem w szeregach kilka bezsensownych zebrań partii. Uczestniczyłem w każominalem i nie poszedlem na nie. Wkrótce jeden z kacyków dym zebraniu POP. Na pozagroził że partia potrafi mnie czątku byłem całkowicie odza to zwolnić z pracy. Odpodany tej służbie, jednak w wiedziałem mu na to: nie wielki ja naczelnik a tylko miarę upływu czasu mój zalistonosz i nie bardzo boję się pał zaczął stygnąć. Rozczarowaszych pogróżek, a znów wałem się w całości, gdy zożeby zwolnić to trzeba najpierw posadzić mnie do więbaczylem na własne oczy, że zienia bo ja należycie wyto nic innego jak "teatr", w wiązuję się ze swych obo którym szeregowi członkowie wiązków służbowych. W du-PZPR są potrzebni jedynie do szy jednak pomyślałem czort was wie, w waszych rękach władza i wszystko mozebrania tzw. frekwencji aby tylko potakiwać i klaskać w że zrobić, nawet każde pasdłonie po każdym wystąpiekudztwo".

klika była powiązana ciasno A drugi raz pamiętam, że z innymi wyższymi grupami domówiono było mnie jechać partii — powiatowymi, woje-wódzkimi a nawet z KC. w swaty i akurat w ten wieczór zebranie POP. Uprzedziłem o tym jednego kamieli nieograniczoną władzę. Na każdym zebraniu tylko cyka, że na zebraniu mnie nie będzie, bo taka to sprawa. oni mogli zabierać glos w dyskusji i ich glupoty slowne Ten mi odpowiada: Kola, a

otrzebni są

, Zasługi i inne odznaczenia. / wila go z "kołbasoju" i nic Bo kto domagał się prawdy i on nie wskórał.

Nawet jakiś tajniak przyjeż-

dżał aż z Białegostoku i przy-

chodził nawet do chaty z po-

gróżkami. Jego szczęście że

mnie nie bylo w domu, ale

i żona nie zlękła się i odpra-

czasy.

I gdy już jestem przy słowie, to warto przypomnieć, że w latach siedemdziesiątych należałem do Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Nawet bylem wybrany na członka Głównego Zarządu tej organizacji.

Kilka razy uczestniczyłem w tych zebraniach w Białymstoku, i atmosfera była taka sama jak opisałem w partii. Tylko glupoty byly poruszane, pustosłowie i obiecanki. Za stołem prezydialnym jak zwykle zasiadali: I sekretarz partii, wicewojewoda i inni. I żeby im ugodzić to nasi Białorusy aż ze skóry wychodzili. A ci prominenci na-

biety.

Co prawda te czasy przeszły i teraz może sytuacja całkiem

wet w rekach nigdy "Niwy" nie trzymali. Jednego razu tam rozdawano odznaczenia. "Zasłużony Białostocczyźnie", "Zasłużony Strażak" i inne. I kto dostał? Wszyscy redaktorzy "Niwy" i ich pochlebcy, mężowie i żony. A wiadomo jaki to stra-żak i to "zasłużony" z ko-

liner7V

za państwowe kredyty. Ilu naprawdę takich farmerów było na wsi tego już nie analizowano w dziennikarskich blikacjach i audycjach TV. W mieście tak schłopiałym jak Białystok wiedza o, wsi i prawach ekonomicznych rządzących produkcją rolną jest na ogół żenująco słaba. Chłop-skie pochodzenie większości

> Z kuchni i z ulicy W gardziołce

skwar... W kolejce przed monopolo-wym przy ul. Mazowieckiej: — Ziuniek... Wie który? O toto... Lilkin syn. W try miga interes zniuchał. Ze sześć transporterek gorzałki, jeszcze po starej cenie zanabył. Pochodził kolo takiej jednej z hurtowni... Za jakiego tam, pani, chabora, sama mu to jak trza zalatwila. Wystarczy, że podjechał, załadował a potem cichaczem wszystko opy-lił.

nie świń przez dwanaś-

strony - ile gospodarz pla-

re pobiera za sprzedane płody

rolne, na ogół rzadko prze-

znacza na kupno luksusowych

dywanów, podróże zagranicz-

ne, bale karnawałowe, lecz

większość ich wkłada w swój

rzenie na wzrost nastrojów

antychłopskich, który niewiele

ma wspólnego z wydumanym

bogaceniem się rolników przy

okazji tzw. urynkowienia.

Podłoże ich znajduje się głę-

biej, w sferze kultury i świa-

domości. W latach siedemdzie-

siatych wiele szkód wyrzadzi-

ła propaganda, która kreowa-

ła wizerunek rolnika-specjali-

sty, obsługującego nowoczes-

ną oborę, postawioną do tego

mieszkańców tylko w niewiel-

z dala od siebie. I jak daw-IE BEDE wyliczał, ile kim stopniu zmniejsza natęniej szlachcic, tak rolnika kosztuje karmieżenie niechęci wobec rolniinteligent, ale ków. Decydenci – wywodzą cie miesięcy, ile należy pra-cy włożyć, aby wyhodować przedstawiciele warstw miejcy się też czesto ze wsi - uskich, chcieliby sprowadzić legają tak samo fałszywym chłonów do roli byczka na spęd, a z drugiej stereotypom i zgadzają nieraz z poglądem, że oto ci ci za ropę do ciągnika, nawoleniwi, pazerni chłopi domagają się coraz wyższych cen zy, maszyny i wszystko, co na swoje produkty Nie chcą jest niezbędne do prowadzenia produkcji. Pieniędze, któprzyjąć do wiadomości

śmietankę zysków zbierają pospołu handel i przemysł przetwórczy. W istocie, ceny artykułów rolnych rosną w mieście. postaw anty-Przyczyny chłopskich upatruję również w tym, iż wieś dla wielu mieszkańców miasta jest egzotyką, trąci obcością w zetknięciu się z chłopem wiozącym śmierdzący gnój na pole. Pa-miętam jak objaśniał to Edward Redliński, gdy mieszkał jeszcze w Białymstoku. Polski film i książka nader rzadko nawiązują do chłopskiej genealogii Polaków. Bardzo skutecznie wmawiano nam, byliśmy wspaniałymi Wołodyjowskimi, Niechcicami, Chłapowskimi, etc. W telewizji zaś okazionalnie widuje sie rolnika, jak kogoś z odległej planety. Trudno się więc dziwić, że zwłaszcza wśród młodych w mieście powstaje wyobrażenie, jakoby chłopów nie było... No, może są, ale gdzieś daleko, i z którymi nie warto się liczyć. A zatem, jakże łatwo mieszczuchom zapomnieć o potrzebie wyprodukowania dla wsi sznurka do snopowiązałki, pługa czy bodaj gumiaków, bardzo przydatnych do wywożenia gnoju.

nych", których jedynym przeznaczeniem jest produkcja żyw ości i to po niskich cenach. Podzielam pogląd niektórych działaczy ruchu ludowe-go, którzy są zdania, iż wytwarzaniu się postaw niechętnych wobec chłopów sprzyjala obowiązująca po wojnie marksistowska teza - w mocno zwulgaryzowanej formie - o prymacie klasy robotniczej. Owszem, szermowano haslem sojuszu robotniczo--chłopskiego, lecz od razu było wiadomo, kto w nim góruje. W głowach niewydarzonych ideologów kłębiły się teorie przelewane na papier o chłopstwie jako warstwie przejściowej. Odmawiano im niemal do ostatnich lat wszelkich znamion klasy społecznej. W wizji ustrojowej stanowili oni raczej przeszkodę na drodze do "świetlanej przyszłoś-ci". Podobnie jak ich partię ZSL z oportunistycznym kierownictwem w centrali i terenie — skazywano na nie-

teraz

też inni

"roboli rol-

istnienie w jakiejś perspektywie. W tym świetle staje się zrozumiałe słabe zainteresowanie równym traktowaniem chłopów na różnych poziomach życia – w sferze polityki, kultury, warunków materialnych i socjalnych.

LESZEK KOLEŚNIK

Rozmowa z zastępca dyrektora Wileńskiego Biura Podróży i Wycieczek - ANDRIUSEM DAJLIDIE

- Coraz częściej w Białymstoku pojawiają się autokary z napisem "Lietuva"...

— ...a w Wilnie z napisem "Polska". Jest to rezultat za-wartej w kwietniu br. umowy o współpracy z białostockim Oddziałem SBT "Turysta". Przewiduje ona wzajemną wymianę grup turystycznych, głównie w oparciu o pięciodniowe wyjazdy. Naszym gościom proponujemy m.in. zwiedzenia Wilna, Trok i Kowna, natomiast litewscy turyści

w kwaterach prywatnych, których w samym tylko Wilnie mamy bilsko osiemset. Współpraca jest wzajemnie bardzo korzystna, nie obciąża bowiem norm waluto-wych. Polscy turyści otrzymują na miejscu 100 rubil a litewscy – 72 tys. zl.

72 tys. zł. – Pański przyjazd do Białego-

- Pański przyjazd do Białego-stoku... - ...to ocena dotychczasowej współpracy z SBT "Turysta" i jej rozszerzenie na rok przy-szły. "Gazeta Współczesna" mo-że – jako pierwsza – poinfor-mować: w r. 1990 będzie sto wycieczek na Litwę, z progra-mem przewidującym wyjazdy do stolicy Łotwy – Rygi. Tyleż sa-mo grup przyjedzie z Wilna i zwiedzą one także Kraków.

inna.

warsztat pracy i jego rozwój. W rezultacie dochody rodziny chłopskiej nie wyglądają imponująco w skali rocznej. Proponuję odmienne spoj-

Takie to byly sprawy i

Teatr Dramatyczny im. Al. Weglerki, Scena Mala. "Koledzy" Augusta Strindberga. Reżyseria, scenografia i opracowanie muzyczne

- Stefan Szaciłowski. "Więcej niż premiera" - 29 września 1989 r.		and demand in the service statutes is such that the service whether is service and share a such and			Lebski facet, kręcony, ta- kiego inflacja nie wykończy.	10m W	
Masz pan	"zielone"?	A WSTĘPIE uwaga wy- wołana obserwacją po- staw i zachowań. Otóż dla każdego członka partii nie mogą być obojętne jej lo- sy. Jeżeli jest inaczej, to zna-	byliśmy osiem zebrań co świadczy o sporym ożywieniu w naszych szeregach. Chociaż różnorodność poglądów jest duża, to jednak prawie wszy- scy wypowiadają się za rewo-	nych ludzi, to na pewno po- wstanie nowa, silna partia. To ważne, bo uważam, a nie	A ta "babka", prosto po ren-	mogą zapoznać się z waszym pięknym regionem zwiedza- jąc m.in. Białystok, Łomżę, Suwałki i Sejny, a w okresie lata i jesieni — Mikołajki, Odwiedzają także Olsztyn,	Przewidujemy wyjazdy grup specjalistycznych z zakładów pracy, uwzgledniających spotka- nia, wymianę doświadczeń. Myś- limy także o turnusach wczaso- wych Dla turystów litewskich zapla- nowano również wyjazdy nieco
Ciąg dalszy ze str. 1 POLONEZ (1987) 3,1 tys. do- larów, (1986) 2,3 tys. dolarów; SYRENA (1982) 2 mln z; AUDI 80D (1984) 3,5 tys. do- larów; TIAT 132 (1973) 2,8 mln z; FORD ORION (1986) 5,1 tys. dolarów; MOSKWICZ (1989) 4,1 tys. dolarów, (1987) 3,5 tys. dola- rów; ADA 1500 (1981) 1,1 tys. dolarów; ZAPOROZEC (1981) 1,5 mln zł, (1979) 1,2 mln zł; NYSA (1984) po remoncie	TARPAN (1979) — 2,3 mln zł; VOLKSWAGEN GOLF (1978) zamiana na Nysę lub Zuka; SKODA 105S (1978), nadwo- zie — do uzgodnienia; TRABANT (1974) nadwozie — 220 tys. zł. POLONEZ (1989), nadwozie z wyposażeniem — 8,1 mln zł, bez wyposażenia — 5,6 mln zł; opona "12" do FIATA 126p — 290 tys. zł. (h)	czy, że znalazł się on w niej przypadkowo i powinien jak najszybciej wystąpić. I tak partia nie będzie mieć z nie- go pożytku. A obecnie po- trzebne jest jej ogromne i zdecydowane wsparcie człon- ków. Partia znalazła się w ta- kim kryzysie, że uratować ją może tylko gruntowna prze- budowa programowa i orga-	lucyjnymi zmianami włącznie ze zmianą nazwy partii. A gdy chodzi o różnorodność o- pinii to podkreśla się iż mu- si być zachowana przy niej jedność działania. Jeden z dyskutantów po- wiedział: Jaki jest lider, ta- ka jest partia. Można nad tym poglądem dyskutować, ale chyba jest w nim też sporo racji. Sądzę więc, że pozy- tywnym objawem jest zazna- czanie się obecnie liderów zwłaszcza w różnych struktu- rach poziomych. Jeżeli takich ludzi będzie coraz więcej i	obecnie nasza partia nie ma liderów z prawdziwego zda- rzenia. Może wyłonią ich o- brady XI Zjazdu. To smutny fakt: mimo o- siągnięć, na które słusznie wskazujemy, w gruncie rze- czy PZPR nie spełniła się w swym działaniu. Najważniej- szą rzeczą jest zatem podję- cie takiego programu, który zdobędzie zaufanie jak naj- szerszych rzesz społeczeństwa. Uważam, że hasłem numer	 wziął na czysto. Za poprzednio podwyżke, tyż na alkohol, pylesos żonce kupił, dzieciakowi rower Ja? Co ja? A jakie tam u mnie, pani, piniondze! Robote — robię Podjedzie taki, to przylutajem, pospawamy Przyjdzie pierwsza, w gardziołce skwar Mnie tam, jak matke rodzoną kocham, ta inflacja powala. Od poprzedniej podwyżki piję na sucho, nie zagryzam. Wypić musowo, a zagrycha kosztuje A niech to wszystko czarna jama zawali. 	Swiętą Lipkę, no i naturalnie Warszawę. Dotychczas wysłaliśmy bli- sko pięćdziesiąt grup turysty- cznych I prawie tyle przyję- liśmy. Przewiduję, że jeszcze w br. wyślemy dwadzieścia grup. - Jakie jest na Litwie zainte- resowanie możliwościami wyjaz- du do Polski? - Mogę określić jednym sło- wem: ogromne! Mamy już bar- dzo wiele zgłoszeń zakładów pra- cy zarówno na ten rok jak i przy- szły. Jako ciekawostke podam, że związki zawodowe refunduja cześć kosztów. Polskim turystom zapewniemy zwiedzenie wielu interesujących obiektów i zabytków, pełne wy- żywienie w restauracji, noclegi	duższe z pobytem w Czechosto- wacji i Pradze, zwiedzeniem poł- duższe z pobytem w Czechosto- wacji i Pradze, zwiedzeniem poł- duższe z pobytem w Cale do na tak proseci i polizi sotowi natychmiast jechać po- do natychmiast jechać po- do natychmiast jechać po- do natychmiast jechać po- do natychmiast jechać po- sotowi natychmiast jechać restriktor z pobytu w Poisce? Niwscia, gościnnościa i uczyń i wościa, Czuja sie jak u siebie wojazali wiele bliskich kontaktów, do natychytaciót, Na- wiedzinami. Być może dojdzie nawet do małżeństw. Polskie podbiedzinami. Być może dojdzie podbiedzinami.
Historia znan		wchodziło bowiem od 6 do 8	wijała się też sieć bibliotek,	do 23 w kwietniu 1929 r. 13 rad w 1927 r. reprezentowało 18 491 osób, to jest 19 proc.	miejscowy nacjonalizm bur-	VII Nadzwyczajnym Zjeździe	raz postulatów komunistów białoruskich w Polsce, niż czypilj to komuniści białorus-

Największe w okresie międzywojennym skupiska Polonii w Związku Radzieckim znajdowały się — jak już pisałem — na Ukrainie Radzieckiej, gdzie według oficjalnych danych z 17 grudnia 1926 r. mieszkało 496 435 Polaków. Drugie miejsce pod tym względem zajmowała Rosyjska Federacyjna Republika Radziecka - 204 849 Polaków, a trzecie Białoruska Socjalistyczna Republika Radziecka — 97 498 Pola-ków. Oficjalne dane były jednak zaniżone. Na przykład w 1932 r. na Białorusi Radzieckiej mięszkało około 200 tys. Polaków, a więc w 1926 r. musiało ich być znacznie więcej niż 97 498.

Dalugiwał danymi spisowymi, ponieważ tylko na ich podstawie można podać bliższe dane o Polonii białoruskiej. Największe skupiska Polaków na Białorusi Radzieckiej znajdowały się w okregu borysowskim — 16 188 (4,2 proc. ogółu ludności), mińskim — 13 717 (2,5 proc.) i bobrujskim - 11 303 (2.1 proc.). Na Białorusi Polacy

przeszłości ulegali szybciej rusyfikacji niż na innych terenach bylego imperium carskiego. Tylko 42,8 proc. ludności polskiej podało w 1926 r. język polski za rodzimy. Wysoki procent asymilacji ludności polskiej należy tłumagłównie rusyfikacyjna czvć polityką caratu, stosunkowo rozproszeniem Poladużym ków, pokrewieństwem języka polskiego z jęz. rosyjskim, białoruskim i ukraińskim oraz analfabetyzmem.

Pewien wpływ na procesy rusyfikacji miał także fakt, że wśród Polonii na Białoruaż 80,9 proc. stanowili chłopi, a na wsi procent analfabetów był znacznie wyższy niż w mieście. Należy podkreślić, że chłopi polscy na ogół byli zamożniejsi od chłopów białoruskich, choć i oni w uprawie roli posługiwali się jeszcze przeważnie trójpolówka.

Rosji.

skich.

Chlopi polscy na Białorusi, jak na Ukrainie, podobnie bardzo niechętnie odnosili się do kolektywizacji. Do 1927 1 na terenie Białoruskiej SRR istniały zaledwie trzy polskie gospodarstwa kolektywne: 1 kolektyw rolny i 2 artele mleczarskie. Później tempo ich organizowania wzrosło. W 1927 r. na wsi polskiej powstało 11 kolektywów rolnych, a w 1929 r. 23 kolektywy. Byly

klubów, czytelni i domów gospodarstw. Posiadacze tych gospodarstw byli przeważnie dziecięcych. Ponadto istniało dawnymi robotnikami rolny-8 szkół wieczorowych, kilka szkół partyjnych stałych i wędrownych, a także punkty mi, którzy otrzymali ziemię z podziału majatków obszarniczych, których właścicieli ulikwidacji Przybywało szkół średnich, przednio wysiedlono w głąb głównie technicznych i pedagogicznych. Powstało również Spuścizną po czasach car-skich było m.in. zacofanie kulkilka wydziałów polskich w szkołach wyższych.

turalne ludności polskiej. Mimo kilkuletniej walki z anal-

18491 osób, to jest 19 proc ogółu zamieszkałych tam Polaków. W 1931 r. były 24 polskie rady wiejskie, na 55 rad wiejskich mniejszości narodoanalfabetyzmu. wych w ogóle. Polska autonomia narodowa na terenie Białorusj rozwijała

sie jednak znacznie słabiej niż w Ukraińskiej SRR. Wpłynęła Działalność polityczną i par-bziałalność polityczną i par-

Przyznanie Polakom szerszej autonomii narodowej wiązało się m.in. z nadziejami na destabilizacje polityki wewnetrznej w Polsce, zwłaszcza na kresach wschodnich. Autonomia miała również stanowić odpowiedź na ucisk narodowy klasowy Białorusinów w

Rad Polskiego Kajdanowskiego Rejonu Narodowościowego (28-30 kwietnia 1932) podjęto decyzję o zmianie nazwy rejonu na rejon im. Feliksa Dzierżyńskiego, a nazwy jego stolicy na Dzierżyńsk. Decyzję tę zatwierdziło Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR, 29 czerwca 1932 r. Duże zasługi w rozwoju Polskiego Kajdanowskiego

Rejonu Narodowościowego imienia F. Dzierżyńskiego podobnie jak wcześniej w rozwoju polskiego rejonu im. Juliana Marchlewskiego -położył Tomasz Dabal. Po ukończeniu Instytutu Czerwonej Profesury w 1932 r. został on I wiceprezydentem Białoruskiej Akademii Nauk i dyrektorem Instytutu Ekonomii BAN (1932-1935), członkiem rzeczywistym (akademikiem) i doktorem nauk ekonomicznych (styczeń 1934). Był członkiem KC KPB(b). członkiem CKW BSRR (1935--1937) i członkiem KC MOPR BSRR (1932-1935). Sprawował też wiele innych funkcji

Trzeba przyznać, że KPP wykazywała wieksze zrozu-Kajdanowo, które 3 maja mienie dla daleko idacych nie-

czynili to komuniści białoruscy wobec ludności polskiej w BSRR. Swiadczy o tym chociażby dość krótkie istniehie polskiego rejonu im F. Dzierżyńskiego 14 maja 1936 r. 7 polskich rad wiejskich przemianowano na rady białoruskie, a ostatnie 3 rady polskie los ten spotkal 23 sierpnia 1937 r. Nieco wcześniej, bo 31 lipca 1937 r. zlikwidowano rejon polski jako samodzielna jednostke administracyjną. 4 lutego 1939 r. ponownie twórzono rejon im Dzierżyńskiego, ale już jako rejon białoruski, a nie polski. Rejon ten istnieje do chwili obecnej.

Polskie rejony narodowoś-ciowe im. J. Marchlewskiego F. Dzierżyńskiego Ostniały dość krótko Zanotowano wówczas znaczne sukcesy w budownictwie polskiej autonomii narodowej głównie w dziedzinie kultury. Świadczył o tym m.in. rozwój polskiego szkolnictwa, literatury, teatru i postępy w likwidacji analfabetyzmu. Dużą rolę odegrała prasa polska, m.in. takie tytuły, jak ukazujące się w Moskwie[.] "Trybuna Radziecka" i "Kultura Mas" oraz wydawana w Mińsku "Orka".

> HENRYK CIMEK



fabetyzmem, w 1926 r. jesz-cze 50 proc. Polaków na Biatyjną wśród Polaków prowadziły organizacje partyjne za pośrednictwem biur i instruk-torów polskich. W 1927 r. w łorusi Radzieckiej nie umiało pisać, a na wsi 55 proc. W następnych latach sytuacja u-Związku Radzieckim było 12 181 komunistów pochodzeległa poprawie, głównie dzięki wzrostowi liczby szkół polnia polskiego (1,07 proc. ogólszkolnym nej liczby członków WKP(b), w tym na Białorusi Radziec-W roku 1925/1926 było ich 98, w roku 1926/1927 – 136, a w rokiej — 784 osoby [3,1 proc. ogólnej liczby członków i kanku 1927/1928 już 145. Były to szkoły czteroletnie i siedmiodydatów Komunistycznej letnie. W latach 1926/1927 90 Białorusi (bolszewi-Partii proc. dzieci polskich uczęszków)]. czało do szkoły, w tym okolo 50 proc. do szkół polskich.

Stopniowo aktywizowały się rady polskie. Ich liczba W szkołach tych pracowało wzrosła z 2 w kwietniu 1926 r.

rolę odegrało też przeciwdziałanie wielu komunistów białoruskich, którzy w polskiej autonomii narodowej widzieli zagrożenie dla swojej pozycji w republice i dla procesów białorusinizacji. Stąd m.in spory na temat przynależności narodowej ludności kato-lickiej. Dotyczyło to zwłaszcza Białoruskiej SRR, gdzie polska autonomia narodawa o-trzymała szersze możliwości rozwoju dopiero na początku lat trzydziestych Nastąpilo to po represjach stalinowskich

wobec wielu działaczy biało-

dwóch istniejących w Związku Radzieckim polskich rejonów narodowościowych Utworzono go 15 marca 1932 r. w wyniku przemianowania Rejonu Kajdanowskiego i zmiany jego granic poprzez przyłączenie wsi polskich z sasiednich rejonów. Na terenie Polskiego Kajdanowskiego Rejonu Narodowościowego (okręg miński) było 17 rad wiejskich, w tym: 10 polskich, 6 białoruskich i 1 litewska. Stolica rejonu było

Polsce. Na terenie Białoruskiej SRR znajdował się jeden z

"GAZETA WSPÓŁCZESNA"



Kriszny, a drukowane gdzieś nad Gangesem. Nie opodal śniadzi mężczyźni; wywodzący według niektó- rych źródel swój rodowód właśnie z dalekich Indii, hez żenady lapią za poły klientów Jubilera – co masz? Wszystko już wolno! Pod "Pewexem", na sąsie- dniej ulicy, grupki kilkulet- nich chłopców czatują na pustę puszki po piwie, któ- rym obrotni waluciarze ra- czą się po udanej transakcji, a może w przerwie między jedną, a drugą operacją wa- lutową. Faktem jest, że wy- rzucaia je wprost na chod- nik. Trzeba mieć ten gest. Niech inni widzą. Tu jest Ameryka! Żadne tam "cieńć many". Dolary kupię, lepiej płacę Mogę też sprzedać! Miejski Dom Kultury	zafundowali sobie — a stać ich na to bylo — księdza. W końcu jak trwoga, to do Boga. Póki co wszyscy o- twierają się na wszystko lacznie z pęczniejącymi od pieniędzy portfelami i prasą partyjną udzielającą lamów wypowiedziom antykomuni- stów. Nawet znajomy re- porter w tym "wszystko już wolno" zagubił się przypisu- jąc przed paroma dniami wojewodę do śmieciarki zamiatającej ulice miasta. Odwaga potaniała, tylko uli- ce nadal pełne są szarych, zabiedzonych, przemęczonych łudzi z wyszarganymi pla- stykowymi torebkami, w których coraz mniej zaku- pów. A metamorfoza to jest ów stan przejściowy, w którym mp. bezkształtna kijanka przeobraża się w zgrabną żabę. Zjeść tę żabę, to już zu-	tów usiłował go zatrzymać, został nieoczekiwanie uderzo- ny pięściami. Jakie było zaskoczenie stró- żów porządku publicznego gdy okazało się, że zatrzyma- nym jest, legitymujący wyż- szym wykształceniem peda- gogicznym, trener jednego z białostockich klubów sporto- wych, zarabiający miesięcznie — jak sam podał — ok. 39 tys. zł (?!). Przesłuchiwany nie przyznał się do uderzenia funkcjonariusza MO. Twier- dził, iż w czasie ucieczki zde- rzył się z nim, w wyniku cze- go obaj upadli na ziemię. Drokurator nie przyjął tego tłumaczenia i uznał, że czyn trenera był usiłowaniem zmu- szenia milicjanta do zaniecha- nia czynności służbowych a ponadto spowodował obraże- nia ciała, Z uwagi na dotych- czasową niekaralność spraw- cy, odstąpił wprawdzie od zastosowania zresztu ale nie zrezygował ze skłerowania	dy; świadczy o tym wzrost po- pytu na prosięta. Oznacza to, że w przyszłości zakłady mięs- ne mogą liczyć na większe dostawy żywca wieprzowego, a klienci na wybór towaru. Z zebranych przez nas da- nych z kilku miejscowości wy- nika, że najdroższe prosięta- były w Ciechanowcu i Sie- miatyczach — od 150 do 200 tys. zł za parę. W Ełku pła- cono za nie 149—180 tys., nie- co mniej w Jedwabnem (100 —150 tys.). W tej pierwszej miejscowości do wyboru było mięsa, po umiarkowanych ce- nach. Kilogram szynki kupo- wano za 5 tys., zł, łopatki — 4.300, schabu — 7.800, boczku — 3.500 zł. Tyleż samo co ten ostatni produkt kosztował litr śmietany. Podrożały też zboża. W Cie- chanowcu za kwintal pszenicy żądano 18.000 zł. (W Siemia- tyczach nawet dwa tysiące więcej), jęczmienia i pszenży- ta o tysiąc mniej, owsa i mie- szanek po 16 tys., żyta — 15 tys. zł. Nieco tańsza była psze-	280 zł. Stale zwyżkują ceny koni: niekiedy osiągają nawet 2 miliony złotych. Kupno kro- wy oznacza wydatek około pół miliona, a z przychówkiem znacznie więcej. W Ciecha- nowci owca rzeźna kosztowa- ła 70—150 tysięcy, cielę — 2.200 zł. za kilogram, tucznik — 2.500 zł. Tutaj urozmaicona była oferta sektora owocowo- -warzywnego. Za jabłka, w zależności od gatunku, płaco- no 200—600 zł, gruszki — 1.000, śliwki — 800—1.200, po- midory — 300—1.200 zł. Zbliża się zima. Warto więc zrobić sobie ciepłe wdzianko. Kilogram przędzy wełnianej kosztuje obecnie 40 tys. zło- tych, a niewiele więcej skóra barania. Nie można zapomnieć o ciepłej pierzynce. Sprzedaw- cy pierza gęsiego chcieli u- zyskać 45 tys. zł za kilogram, zaś dwukrotnie więcej za puch. W Jedwabnem gospody- nie chętnie nabywały pomi- dory po 700—1000 zł za kilo- gram, jabłka od 300 do 700,	ny, a na lišciach – gęsty o- przęd. Ludzie twierdzą, że to skutek awarii w Czarnobylu. Nieprawda. Alojzy Guzowski – dyrektor Miejskiego Przed- siębiorstwa Zieleni wyjaśnia, że to inwazja przędziorka- -lipowca. Jego rozwój spowo- dowała długotrwała susza. Przędziorek lubi słońce, stąd od strony wschodniej, gdzie pada więcej promieni, roz- mnaża się szybciej. Przyjdzie mróz i epidemia zniknie. Natura lubi naturę. Dyrektor A. Guzowski tam, gdzie nie jest to zbyt konie- czne, sprzeciwia się walce chemicznej ze szkodnikami. Prognozy na najbliższe dni przewidują przymrozki. Jest szansa, że przędziorek zginie. (ib)	nadzieje wprowadzi stałą za- sadę – że prawo obowiązu- jące w naszym kraju będzie przestrzegane i na równi obo- wiązujące wszystkich.	ze strony ówczesnych władz miasta i gminy oraz woje- wódzkich. Co jakiś czas robi się dar- mowe przedstawienie w cen- trum Gołdapi w czasie, któ- rego depcze się godność nie- winnych ludzi. Mury miasta pokryły się obelżywymi slo- ganami i hasłami. Z dnia na dzień rosną straty, których już nikt nie nadrobi. Prysł mit o budowie drugiej Japonii, nie chce się budować tego co jest w RFN czy USA. Jedynym celem jest uczynienie z Polski drugiego Iranu lub Libanu. Wszędzie za strajk i związane
Miejski Dom Kultury wziął się za organizację p	żabę.	cy, odstąpił wprawdzie od	ta o tysiąc mniej, owsa i mie-	nie chętnie nabywały pomi- dory po 700—1000 zł za kilo-	CONTANT PRODUCTION CONTRACTOR AND CONTRACTOR	każdy musi dbać sam. Tym- czasem "strajkujący" bojów-	celem jest uczynienie z Polski drugiego Iranu lub Libanu. Wszędzie za strajk i związane z tym straty placi organiza- tor. W Polsce jest inaczej. Za koszty strajku w Zakładach Mięsnych w Elku placimy wszyscy badź otrzymujemy

na jarmarkach zorganizowa-

nych w ubiegłym tygodniu w

naszym regionie. Cieszy fakt

owania chowem trzo-

OKOLWIEK BY MO-VIC i pisać na temat obowiazujacych kulturalnych kanonów w dyskusji i po.em:ce, to i tak nie na w.e e to się zda, gdy partnerom owych form dialogu nie starcza rozsądku. szacunku dla sieble samych, odpowiedzialności za słowo, znajomości za sad walki za pomocą argumentów z poszanowaniem godności osobistej polemistów Wówczas potyczki słowne lub pisemne przybierają formę brutalnych pyskówek, rojących się od inwektyw, wyzwisk i pomówień, często nieraz okraszonych rynsztokowym słownictwem ze sfery marginesu społecznego. Uprawiający taką prostacką formę polemiki i dialogu powinni zdawać sobie sprawę z tego, iż przez to sami siebie wystawiają pod osąd opinii publicznej, dając świadecpublicznej, two swego poziomu kultury, etyki, zasad moralnych, wy chowania i wyrobienia spolecznego.

Metamortozy

Nie wiem - choć domniemuje. że Redakcja "Gazety Współczesnej" celowo to u-czyniła – czy zestawienie czvniła dwóch tekstów w "GW" z dnia 21 września 1989 roku: "Normalnie, żem Białorusin" i "Jestem antykomunistą" nie było świadomym zamysłem pokazania różnego w swojej treści i wymowie wypowiedze-

nia dezaprobaty, gniewu i złości wobec określonych pro-blemów, kwestii i ludzi. Pierwszy artykuł w swej ostrej wymowie, utrzymany w ryzach wysokiej dyscypliny słownej, z doborem zasadnej przekonywającej argumentacji wywołał na pewno — | umiejętnością rolnika przy śmię tak twierdzić — głęboką | czyszczeniu zboża tradycyjnym Wacław Stanisławski:

części

refleksję, obywatelską zadu-

czytelników nad tematem sta-

I drugi, pelen gniewu, zło-

ści, pomówień, oskarżeń, w

tonacji ostracyzmu, posiłkują-

cy się terminologia niestosow-ną w dokonanej analogii, su-

gerujący niedwuznacznie przy-

stapienie do akcji "polowania

na czarownice" Bo nawet, je-

śli autor miał w zamyśle po-służenie się pojęciem "nadlu-dzi" w odniesieniu do człon-

ków partii w formie niezgrab-

nej metafory, to dobre manie-

ry wychowawcze wymagają

zastanowienia się nad ich sensem i szkodliwością spole-

mę wśród określonej

nowiącym jego treść.

Nie może być wolności słowa bez odpowiedzialności za słowo czną i moralną w tym kontekście. To przecież wierut-ne kłamstwo, dosłowna bzdura, że partia stała "...ponad ludem i ponad prawem." Autor mieniący się być chłopem (wątpię, czy nim jest) zapew ne dobrze wie. że największą umiejętnością rolnika przy

Jarmarczny bełkoł

sposobem jest oddzielenie (

Owszem, szanowny panie F. Cholski, niektórzy członkowie

popełnili niemało błędów, do

czego zresztą partia przyzna-

ła się, co świadczy o jej ucz-

ciwości, odwadze i odpowie-dzialności właśnie przed spo-

łeczeństwem. Ale naprawdę

nieladnie nazywać "partyjny

mi zlodziejami" bezosobowo

uogólniając tym epitetem po-

nej Partii Robotniczej. To

grzech, skoro jeszcze ewen-

tualnie jest się chrześcijani-

nem. Skoro pan widział tych,

którzy coś kradli, to trzeba

dwumilionowa rzesze członków Polskiej Zjednoczo-

plew od ziarna,

nad

jednakże, że jest obserwowa-

ny i postanowił szybko u-

wskazać sprawców kradzieży. Czyżby autor tych oskarżeń kierował się nieodpowiedzialnie maksymą zawartą w znanym powszechnie powiedze-Jezuk bez kości, co chce. niu: to chłości."? Język winien być posłusznym "sługą" rozumu, rozsądku i racjonalnego myślenia; wypowiadać to, CO

mądrze pomyśli glowa.

Czy szacowny autor zdał

sobie sprawę z sensu oskar-życielskiego sformułowania:

"Hitlerowscy nadludzie obrzy-

dli nam przez 5 lat, a nasi rodzimi nadludzie panoszą się

już ponad 40 lat ... "? Jest to

niebezpieczna i wielce szowi-

nistyczna analogia, brutalna i

wręcz wroga, która uczciwe-go człowieka i ogromnie zde-

terminowanego antykomunistę

musi przerażać do szpiku ko-

Nikt nie ma prawa indy-

widualnie wypowiadać sądów

w imieniu narodu, nawet

"głowa państwa" wybrana nie

przez cały naród, musi mieć

wo.

do cna.

przyzwolenia w posługiwaniu się argumentem, że cokolwiek mówi jest prawdą z woli ca-lego narodu. Tym bardziej jednostka, przez nikogo nie upoważniona, nie może uzurpować sobie prawa do wyrokowania w imieniu ogółu: "Naród już ich nie wybłerze."

świadomość

dominowały kurczaki i kogu-

ty po 4-5 tys. zł sztuka, zaś

para jajek kosztowała 250-

stkim od jarmarcznego bełkotu, zachwaszczonego niesto-sownymi pojęciami i sformulowaniami. Dialog i polemika z zachowaniem rzeczowej argumentacji i poszanowaniem wzajemnym godności osobistej ich uczestników, jest niezwykle pożyteczną, wielce wychowawczą i kształcącą forwielce ma w stosunkach międzyludzkich. Wszakże jesteśmy społeczeństwem kulturalnym, od. żegnującym się od wszelkich uraz, porachunków i odwetów, opowiadającym się za pluralizmem we wzajemnych stosunkach. Tu nie chodzi o ja kieś samarytańskie cierpiętnictwo i Salomonową wyro-zumiałość w stosunku do przeciwnika, lecz o humanistyczna i humanitarną koegzystencję fizyczną i duchową między poszczególnymi zbiorowościami społecznymi. Albowiem nie może być wolności słowa bez odpowiedzialności za sto-

może mieć katastrofalne skutki głównie dla rolnictwa Przeto stronmy przede wszyi wybrzeży morskich. Choć zwiazek miedzy susza. która dotknęła Stany Zjednoczone w 1988 r., a procesem globalnego ocieplenia się klimatu na Zlemi nie został udowodniony, to jednak sprawa jest bardzo poważna. Eksperci stwierdzają, że przed katastrofą może uchronić ludność natychmiastowe ograniczenie produkcji gazów wywołujących "efekt cieplarniany". (P)

ograniczonego

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich — In-stytut Pamięci Narodowej w Białymstoku uprzejmie informuje osoby, które złożyły lub nadesłały do tutejszej Komisji podania o odszkodowania za pobyt na robotach przymusowych w III Rzeszy, że wszystkie te podania i załączone

produkcji zwierzęcej. Tomasz Romańczuk był jest zawsze otwarty na pluralizm i nowoczesność. W 1981 roku umożliwił nieskrępowany rozwój "Solidarności" w RKR W całości zaspokajał potrzeby tej organizacji w środkach transportu, lączności, pomieszczenia itp. Z powodu tego wzywa. miał duże nieprzyjemności czynionych pod jego adresem

> Zarządy Wojewódzkie mają następujące adresy: 1. Białystok, ul. Bema 11,

pokój nr 12. 2. Suwalki, ul. Utrata 2/99

(pan Czesław Zawadzki). 3. Lomża, ul. Turleiskiego 2 m. 30 (pan Zdzisław Sędziak).

Jednocześnie uprzejmie informujemy, że Biuro Okregowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymsto-'ku nie jest w stanie w dalszym ciągu udzielać pomocy jej organizacji poprzez przyj-mowanie podań i korespondencję z interesantami.

Uwaga, poszkodowani przez III Rzeszę

bicki.

szkodowanych przez III Rze

sze. Zarząd Główny tej orga

nizacji mieści się w Warsza

wie, ul. Wspólna 1. Sekreta

rzem jest mgr Bogusław Ry

dokumenty zostały przekazane do organizacji pod nazwa Stowarzyszenie Polaków Po-

iest naruszana przez strajku-

przywódcy strajku nie znają historii, albo złych mieli oni nauczycieli. Pozostał lotny slogan dymisji dyrektora. A tymczasem to dzięki rządom Tomasza Romańczuka gołdapskie PGR-y stanęły na nogi Krajobraz pól został urozmaicony nowoczesnymi osiedla mieszkaniowymi. Prace robotników zastępują nowoczesne maszyny w polach

obowiązki służbowe. Jesteśmy

przekonani, że Rząd Premiera

którym

jacych.

Mazowieckiego, z społeczeństwo wiąże

Lipy na bialostockich Plan-

tach zaatakowala choroba. Na

pniach drzew od strony za-

Celsjusza. Spowoduje to tzw.

efekt cieplarniany - wynik

emisji do atmosfery odpadów

przemysłowych i spalin sa-

mochodowych. W związku z

tym naukowcy przestrzegają:

nawet nieznaczny globalný

wzrost temperatury na Ziemi

wie drugiej Japonii, nie się budować tego co jest FN czy USA. Jedynym n jest uczynienie z Polski

ba.

ego Iranu lub Libanu. dzie za strajk i związane straty płaci organiza-W Polsce jest inaczej. Za y strajku w Zakładach nych w Ełku płacimy scy, bądź otrzymujemy najdroższe w Polsce mięso jego przetwory. Za koszty strajku w Rominckim Kombinacie Rolnym bedziemy płacić przy zakupie mleka. chle-

ziemniaków i innych pro-

duktów pochodzenia rolnicze-

Co na to wszystko organy władzy i porządku w Gołda-pi i Suwałkach? Czy one też strajkują, solidaryzują się 🖻 gołdapską hecą. ewentualnie popierają to wszystko? Czas najwyższy skończyć z burze-niem Polski, która trwa od 1980 roku i organizowane jest wciąż przez te same siły. Przyszła pora brać się do rzetelnej i uczciwej pracy niezależnie od tego, kto do tego

NIKITA LEMIESZ Goldan

Nr 228 (11 831) '2.10.1989 F.

"GAZETA WSPÓŁCZESNA" 5

				······································	5	
wyrazy szczerego współczucia Mikołajowi Andruszkiewiczowi	a 2 października 1989 r. WBTM ZSMP "JUVENTUR" w Białymstoku ZMIENIA SIEDZIBE		PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO- -USŁUGOWE	ZAKŁADY KOKSOWNICZE IM. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH 47-330 Zdzieszowice ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST (wyłącznie mężczyzn)		
Kierownikowi Zespołu Lotnic- twa Sanitarnego z powodu zgonu		na ul. Manifestu Lipcowe-	"JAMAR" Sp. z o.o. 42-200 Częstochowa	pracowników niewy	na wydziałach produkcyjnych kwalifikowanych do przyuczenia w zakresie obsługi produkcyjnych w wydziałach piecowni, węglowni i	
MATKI składają: Dyrekcja, Związki Zawodo-	274-52 — Dyre 214-96 — Tury 278-31 — Zagr	rstyka	ul. Woj. Polskiego 281/285 Motel-Orbis tel. 529-00, tlx 037670 jamar pl OFERUJEMY do natychmiastowej sprzedaży dla	węglopochodnych	tałceniem zasadniczym i średnim do obsługi urzą-	
Dyrekcja, Związki Zawodo- we i współpracownicy Woje- wódzkiej Kolumny Transpor- tu Sanitarnego w Białymsto- ku k 5058-1	278-27 — Tury 274-17 — Księ	vstyka krajowa	jednostek gospodarki uspołecznionej: ▼ samochody cieżarowe i dostawcze: Liaz, Kamaz,	Wynagrodzenie w okre zł na godzinę płacy zas	sle szkolenia stanowiskowego wynosi od 720 do 810 adniczej. a stanowiskowego wynagrodzenie wg Zakładewego	
Przyjaciołom, znajomym, byłym współpracownikom oraz wszyst-	Telex: 852382	ASZAMY! k 5069-1	Jelcz, Nysa, Żuk, Star, Tarpan ▼ ciągniki siodłowe: Kamaz, Jelcz ▼ cementonaczepy, cysterny	systemu wynagradzania	na wydziałach pomocniczych	
kim, którzy uczestniczyli w o- statniej drodze naszej najdroż- szej żony, matki i babci	RÓŻNE	CZYSZCZE dywany. 512-307, Bień- dzio. g 5851-00	 naczepy niskopodwoziowe i przyczepy wszelkich typów oraz: 	niem od 720 zł do 8	ów zabezpieczenia ruchu kolejowego z wynogrodze- 90 zł na godzinę otyw spalinowych z wynagrodzeniem od 970 zł/godz.	
Niny Jaroszewicz serdeczne podziękowania składa	VIDEOKAMERĄ "Panasonic" – wszystko. J. Jach 410-350.	GAZ-service. 356-40 Masłowski g 5807-0 AUTOALARMY — inż. Sosnow- ski, Gedymina 21. g 6064-0	przyjmujemy w komis lub kupujemy od j.g.u. i osób fizycznych z całego kraju: ∇ samochody ciężarowe i dostawcze, ciągniki siod-	zł/godz. do 990 zł/		
rodzina g 6163-1	KOMPUTERY naprawa. czek 23/8, Ostaszewski. g 6133-0	GARAŻE, haki holownicze, kraty kotły, ogrodzenia, anteny sateli- tarne. 284-77. g 5997-0	łowe i cementonaczepy, naczepy, przyczepy, inny sprzęt specjalistyczny.	z wynagrodzeniem o spawaczy, ślusarzy,	osługi urządzeń energetycznych i kotłów parowych od 720 zł/godz. do 920 zł/godz. elektromechaników i elektromonterów z uprawnie-	
Wyrazy głębokiego współczucia Adw. Mikołajowi Zdasiukowi	Wyrazy szczerego współczucia Barbarze Karpowicz	USLUGI autokarem. Białystok, Porzeczkowa 1440, tel, 510-022. g 6114-1 WYKONUJE piece do centralnego ogrzewania, ogrodzenia i inne konstrukcje stalowe. Zakład Slu-	Proponujemy bardzo korzystne warunki. Wystawiamy rachunki, realizacja zamówień wg ko- lejności wpływu.	 tokarzy (praca akor zł/godz. 	odzeniem od 654 zł/godz. do 1010 zł/godz. dowa) z wynagrodzeniem od 810 zł/godz. do 1010	
I Adw. Irenie Zdasiuk powodu śmierci OJCA I TEŚCIA	Z-cy Dyrektora Przedszkola Nr 43 w Białymstoku z powodu zgonu	sarski, ul. Przemysłowa 25D, Gra- jewo. p 992-0 OSTRZĘ piły tarczowe, noże do heblarek. Kondrasluk. Kopernika	"JAMAR" najlepszym partnerem handlowym.	 zbrojarzy, cieśli z w oraz 	odzeniem od 865 zł/godz. do 960 zł/godz. ynagrodzeniem od 790 zł/godz. do 980 zł/godz.	
składają: koleżanki i koledzy oraz pracownicy z Zespołów Ad-	MATKI sklađają: Komitet Rodzicielski i współ-	81. g 6061-1 PORCELANOWE fotografie na- grobkowe poleca pocztą inż. Szałkowski, 17-100 Bielsk Pod-	ZAPRASZAMY. k 5076-0	micznej na stanowis w Służbie Główneg	Iności chemicznej przeróbki węgla lub inżynierii che- ska mistrzów i kierowników zmiany w produkcji oraz go Technologa. Przewidywane wynagrodzenie od	
wokackich w Białymstoku g 6183-1 Wyrazy szczerego współczucia	pracownicy g 6179-1	laski, Mickiewicza 25. BIURO Pośrednictwa poleca kup- no-sprzedaż nieruchomości, go- spodarstw, zamianę mieszkań. Elk,	BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY	automatyków, energy wyższym do Służby	230.000 zł/m-c płacy zasadniczej getyków oraz elektromechaników z wykształceniem Głównego Energetyka na stanowiska samodzielnych	
Pani Jolancie Grabowskiej z powodu śmierci	Wyrazy szczerego współczucia Pani Celinie Klimowicz z powodu śmierci	Lenina 3/7, tel. 30-21. ZAKŁAD krawiectwa i obuwła "ESTA" zatrudni szwaczki, zao-	PRZEMYSŁU BAWEŁ NIANEGO w Biołymstoku,	niem od 184.000 zł/	torów nadzoru lub stanowiska dozoru z wynagrodze- m-c do 260.000 zł/m-c płacy podstawowej kształceniem na stanowiska programistów, a dla	
OJCA składają: uczniowie kl. IA SP 38 z ro- dzicami g 6187-1	MATKI składają: uczniowie kl. VIIIA SP 38 z rodzicami	patrzeniowca. Łapy, Grottgera 9. Tel. 15-31-01. g 6004-0 PRZYJMĘ spawacza-blacharra sa- mochodowego i uczniów. Saturna	ul. Przędzalniana 8 OPGOIMÊZEIĴOJ	wiska kierownicze w od 200.000 zł/m-c d	lających praktykę w tym zakresie także na stano- v dziale informatyki przemysłowej z wynagrodzeniem lo 230.000 zł/m-c płacy podstawowej	
Wyrazy głębokiego współczucia Kol. mgr Ariadnie	g 6187-1 Wyrazy współczucia	69. g 6063-0 MIESZKANIE własnościowe, cen- trum Giżycka, 40 m kw. – sprze- dam. Giżycko tel. 41-92.	DLA DZIEWCZĄT W WIEKU POWYŻEJ 16 LAT KURS W ZAWODZIE:	stanowiska dozoru 200.000 zł/m-c do 2	ków budowlanych oraz techników budowlanych na i inspektorów nadzoru z wynagrodzeniem od 30.000 zł/m-c płacy podstawowej.	
Fiedziukiewicz powodu zgonu OJCA	RODZINIE z powodu zgonu Jana Sosnowskiego	SPOŁDZIELCZE M-3 w Łukowie zamienię na podobne w Białym- stoku, Łuków tel. dom, 33-10. g 5949-1	Okres przyuczenio trwa 3 miesiące. W okresie kursu pracownice otrzymują wynagrodzenie.	Pracownikom zapew — wynagrodzenie wed — Kartę Hutnika po 5	lług nowego zakładowego systemu wynagradzania	
kładają: wspólpracownicy Spólki "Teo- -Fino" g 6161-1	składają: współpracownicy O/O KSPUK Białystok k 5053-1	GOLF diesel (1980) — sprzedam. Wiadomość: Olecko 32-85. p 1042-1 ŻUK blaszak — sprzedam. Tel. 98 Kruklanki.	ZATRUDNIĄ: Kobiety i mężczyzn	 dodatek stażowy deputat węglowy pożyczki na zagosp 	odarowanie w wysokości 50.000 zł i 100.000 zł wg	
Vyrazy żalu i współczucia Kol. Janowi	Wyrazy szczerego współczucia	p 1060-1 PAWILON usługowo-handlowy w centrum Moniek – sprzedam lub wydzierżawię. Mońki tel. 22-05. g 6176-1	z kwalifikacjami i do przyuczenia do pracy w zawodach: przędzalniczych tkackich	kanie w okresie od 1	w zależności od stanowiska gwarantujemy miesz- do 3 lat przepracowanych nienagannie: Do czasu	
Andruszkiewiczowi powodu zgonu	Kol. Czesławowi Zalewskiemu z powodu zgonu	DOM piętrowy w Elku Jasna 2 – sprzedam. Wiadomość: Augu- stów, Konopnickiej 3a. g 6154-1 DOM piętrowy z garażami –	 ⁽¹⁾ wykończalniczych ⁽²⁾ Wężczyzn ⁽²⁾ z kwalifikacjami na stanowiskach ⁽²⁾ Ślusarz ⁽²⁾ V ślusarz ⁽²⁾ ⁽²⁾	w hotelu pracowniczym Zakład prowadzi stołów	zapewnia się każdemu pracownikowi zakwaterowanie lub w kwaterach prywatnych. ykę z całodziennym wyżywieniem oraz bary i kioski	
• MATKI kladają: Dyrekcja i współpracownicy	OJCA. skladają: Dyrekcja i współpracownicy	sprzedam. Augustów, Kopernika 25A. p 1052-1 DZIAŁKE budowlaną w Łomży lub Białymstoku – kupie. Tel.	V tokarz ∇ spawacz ∇ maszynista kotła	spożywcze. Informacji o zatrudnien 2431, 2113.	iu udziela Dział Kadr, tel. 261-266 wewn. 2270,	
PIP "Instal" w Białymstoku k 5036-1 Yyrazy szczerego współczucia	BZMPPT w Białymstoku k 5054-1	rab Diayinstoku — aupic. Tel. 751-763. g 6151-1 BLACHE ocynkowana — sprze- dam. 513-157.	V elektromonter ∇ elektromonter napraw pojazdów Kobiety		k 4899-00	
Kol. Krzysztofowi Kuriata	Wyrazy głębokiego współczucia Kol. Irenie Topczewskiej z powodu zgonu MEŻA	g 6152-1 BETONIARKE 250 1 i wibropusta- czarkę do produkcji pustaków Alfa z wkładami na 3 całe i 5	z wykształceniem wyższym chemicznym na stanowisku ☆ TECHNOLOG KOLORYSTA ☆ Kobiety bez kwalifikacji na stanowisku:	PRZEDSIĘBIORSTWO OBSŁUGI INWESTYCJI	ETYKIETY, METKI, KATALOGI, FOLDERY NADRUK NA KOPERTACH	
OJCA składają:	składają: współpracownicy Wojewódza	połówek – sprzedam, Kuźma, A- kacjowa 15, Sokółka, tel. 35-34. p 1008-1 SILNIK do C-385 (stan obojetny)	* sprzątaczka * Mężczyzn bez kwalifikacji na stanowiskach:	w Białymstoku, ul. Malmeda 8	NADRUK NA KOPERTACH	
Zarząd i współpracownicy SBM Wielkoblokowa w Bia- łymstoku k 5055-1	kiego Zespolu Metodycznego Opieki Zdrowotnej i Pomo- cy Społecznej w Białymsto- ku k 5061-1	kupie. Boczulak, ul. Świerczew- skiego 32, 11-520 Ryn. tel. 35. p 980-0	※ robotnik transportu ※ odżużlacz ※ wartownik Straży Przemysłowej	PILNIE ZATRUDNI	ATTO SEALE LEAN TE - ADD LOMEZA W. ANGINESA 140 TEL. 31 - 50 TEL. 31 - 50	
Wyrazy głębokiego żalu i współ- czucia Kol. Dorocie	Wyrazy szczerego współczucia Kol. Antoninie Rosińskiej	DYREKCJA FABRYKI MASZYN	Mężczyznom zamiejscowym — samotnym zakład zapewnia zakwaterowanie za częściową odpłatnością. Praca w systemie 2- i 3-zmianowym.	pracownika na sta- nowisko samodziel- nego księgowego w	k 5075-	
Fiedziukiewicz	z powodu zgonu BRATA	SPOŻYWCZYCH "SPOMASZ" w Białymstoku,	Możliwość uzyskania wysokich zarobków. Informacji udziela i prowadzi przyjęcia Dział Osobo- wy — pokój 32, telefon 511-070 wewn. 317.	pełnym lub niepeł- nym wymiarze cza-	PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWE	



6 "GAZETA WSPÓŁCZESNA"

Nr 228 (11 831) 02.10.1989 r.

SPORT 孫 赵 S A S PORT A S S PORT A S PORT A S PORT A

Widzew-Jagiellonia 1:2 (0:1)

Sami swoi 🛞 Jan Tomaszewski przeprasza 🛞 "Staroje czytajło"

Piłkarze Widzewa byli głodni zwycięstwa jak miode wilki. Dlatego trener Jagiello-nii — Krzysztof Buliński przestrzegał swych podopiecznych, aby nie lekceważyli outsidera i żądał ambitnej gry. Białostoczanie spełnili dokładnie polecenia i w sobotę pokonali w Łodzi Widzew 2:1 (1:0). Bramki dla Jagiellonii zdobyli: Witkowski (34 min.) i Bartnowski (71 min.), a dla gospodarzy Szulc (90 min.). Sędziował Mieczysław Piotrowski (Warszawa). Widzów 2226.

WIDZEW: Kretek - Przybyś, Wewiór (46 min. Putek), Podsiadło, Chodakowski, Mi-chalewicz, Myśliński, Wraga, Szule – Waliczek (46 min. Pawelec), J. Bayer.

JAGIELLONIA: Karwat -Cylwik, Kasparavicius, Romaniuk, Grzanka - Bartnowski, Ambrożej, J. Szugzda, Gierejkiewicz, (20 min. Witkowski) Kviliunas, Prabucki (83 min. Giedrojć).

Zółta kartka: Kviliunas.



Jaroslaw Bartnowski

Mecz rozegrany został wieczo-rem przy kropiącym deszczu, je-siennym chłodzie. Od początku jagiellonia konsekwentnie reali-owała założenia taktyczne, czyli dokładną obrone przedpola, opa-nowanie środka bolska, a reszta zależała od wysuniętych w przo-dzie Kviliunasa i Prabuckiego. Tym razem dobrze zagrała druga licia: Gierejkiewicz, Szugzda, Am-brożej i Bartnowski, wspomaga-a skutecznie dwójkę kolegów w przożle. Prabucki przez cały czas był niemiłosiernie maltre-twany przez Przybyśa. W 83 mi-nucie przy korzystnym rezultacie rener Bujiński zdjał z bolska po-obijanego Prabuckiego. Również Mecz rozegrany został wieczo-

Kviliunas był faulowany, ale u-walniał się od swego "anioła stró-ża". Raz można go było zobaczyć na prawym skrzydle, to znów na

lewym. Gospodarze, przy szczelnej o-bronie swojej bramki, upatrywa-Gospodarze, przy szczelnej o-bronie swojej bramki, upatrywa-li szansy zwycięstwa w szybkich kontratakach. Grali jednak chao-tycznie, w wolnym rytmie. Jagiel-lonia okazała się w przekroju ca-łego meczu drużyną bardziej kon-sekwentną, demonstrując ciekaw-sze akcje i różnorodne warianty akcji zaczepnych. W obronie "kró-lowai" pozornie tylko flegmatycz-ny Kasparavicius, zaś Bartnowski i J. Szugzda umiejętnie dyrygo-wali grą kolęgów. Kasparaviciusa gdy grał w Wilnie, kibice Zalgi-rysu nazwali "staroje czytajło", a to dlatego, że był najstarszym w zespole i czytał z oczu prze-ciwnika, co ten za moment zrobi. Jacek Bayer, do niedawna kole-ga z bolska piłkarzy Jagiellonii, ambitnie walczył, kiłkaktrotnie za-grozli bramce Karwata, ale tylko po rzutach wolnych. Jak wiemy, nie jest on zawodnikiem szyb-kim, sprawnym i dobrze wyszko-logum technicznie. Grając w Ja-gtellonii, najczęściej okupował pole przedbramkowe przeciwnika, oczekując na okazje, a że posła-dał wrodzony instynkt, więc zdo-bywał dla Jagtellonii gole. Drugi białostoczanih występujący w Wi-dzewie – Michalewicz, robił w sobote, dużo wistru", ale ze sku-tecznościa jest nadal na bakier. Po meczu nie mieli ochoty do rozmowy. Po odebraniu paczek z suchym prowiantem opuścili sta-dion. Jacek w towarzystwie matki, która mu kibieuje nawei gdy on gra daleko od Białego.

gdy on gra daleko od Białego-stoku.
A oto krótki film o dobljaniu Widzewa, który znalazi się w bar-dzo trudnej sytuacji.
W 23 min. za kontuzjowanego Gierejkiewicza wprowadzony zo-stał na bolsko Witkowski. Było to udane posunięcie, gdyż w 5 minut później Witkowski po krót-kim rajdzie z piłką huknąż z o-koło 30 metrów w "długi róg".
W 71 min. Bartnowski po składnej akcił zorientował się, że Kretek wyszedł do przodu z branki i, mimo iż był dość daleko, sprytnie strzelił, a Kretek po raz drugi wyciągnał pił-kę z siatki. Oba gole były przed-niej marki. Tuż przed końcem mogło być nawet 3:0. Kviliunas znalazł się na czystej pozycji, ale Kretek desperacko rzucił się na piłke.

Kretek desperacko rzucił się na piłke. Gdy na świetlnej tablicy byla juz 90 minuta gry, a kibice opu-szczali trybuny, obrona gości nie-co już rozlużniła swój blok i Szule zdobył honorowego gola. Rzadko spotykaną uprzejmość zafundowali sobie kibice Widze-wa i Jagiellonie, Widzew dopin-gował Jagiellonie i vice versa. Słowem – pełna kultura. Jest to już tradycyjna przyjaźń sympa-tyzujących ze sobą grup szali-kowców. Skąd ta blałostocko-lódz-ka sztama? Zaczęła się podobno kowców, Skąd ta białostocko-łódz-ka sztama? Zaczęła się podobno od tego, iż kierownikiem druży-ny Jagiellonii jest Andrzej Pie-trzyk, były piłkarz ŁKS i Widze-wa, a tego brat był prezydeniem miasta Łodzł. W tej prawie rodzin-nej atmosferze na trybunach zakończyło się sobotnie spotkanie. Na konferencji pomeczowej tre-ner Widzewa – Jan Tomaszewski przeprosił wszystkich, iż Widzew nie zagrał najlepiej i dodał, że

zespół prowadził tylko awaryjnie do końca września. Obecnie musi do końca września. Obecnie musi pomóć trenerowi Strejlauowi w przygotowaniu kadry. Jagiellonia przewyższała gospodarzy szybkoś-clą i dojrzałością w grze. A wszy-sikie niepowodzenia Widzewa za-częły się od złego przygotowania do sezonu. Łódzkim piłkarzom prakuje przede wszystkim szyb-

brakuje przede wszystkim szybkości. L. TARASIEWICZ

MOTOR LUBLIN – ŚLĄSK WROCŁAW 1:0 (1:0). Bramka: Komornicki (6 min.). Widzów 4573 OLIMPIA POZNAN — GKS KATOWICE 0:0, Widzów 1833. STAL MIELEC — LECH POZ-NAÑ 0:1 (0:1). Bramka: D. Ba-yer (32 min.). Widzów ponad 5

ZAGLEBIE LUBIN - ZAGLĘ-BIE SOSNOWIEC 1:0 (0:8). Bram-ka: Kujawa (60 min. z rzutu kar-

GGRNIK ZABRZE – WISŁA KRAKÓW 2:0 (2:0). Bramki: Cy-roń (9 min.), Rzepka (42 min.). LEGIA WARSZAWA – ZAWI-SZA BYDGOSZCZ 1:0 (1:0). Bram-ka: Iwanicki (19 min.), Widzów ok 2 ty ok. 8 tys RUCH CHORZÓW - LKS LÓDŽ 4:1 (2:0). Bramki: dla Ruchu -M. Bak - 2 (13 1 76 min.), K. Warzycha - 2 (24 1 60 min.); dla LKS Wieszczycki (61 min.). Wi-dzów ok. 5 tys.

10 16 19: Ruch 10 16 15: 8 10 15 15: 7 Katowice Górnik Zaglębie L. 10 15 13: 7 Legia 10 14 12: 14: 9 Zawisza 10 13 10 10 12:13 Lech Zaglębie S. 10 9 Jagiellonia 10 9:10 8: 9 Olimpia 10 ŁKS 10 11:14 10 Stal 6:11 Motor 10 4:10 14. Wisła 10 9:17 10 10 15. Slask 16. Widzew

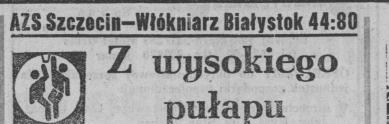
LIGA

Igloopol Dębica — Zagiębie Wałbrzych 0:3, Górnik Wałbrzych - GKS Jastrzebie 0:0, Pogoń Szczeciń — Stilon Gorzów Wikp. 1:1, Odra Wodzisław — Siarka Tarnobrzeg 1:0, Polonia Bytom - Stał Stałowa Wola 0:0, Gwar-dia Warszawa — Resouła Rze-szów 2:0, Bałtyk Gdynia — JZS Oława 1:0, Stał Rzeszów — Stał Stocznia Szczecin 3:1, Miedź Leg-nica — Szombierki Bytom 2:1, Hutnik Kraków — Lechia Gdańsk 1:0. W tabeli prowadzi Zacłebie — W tabeli prowadzi Zagłębie — 20 pkt. przed Hutnikiem — 18 pkt. i Górnikiem — 17 pkt. (dk)

Na ringu w Moskwie W Moskwie zakończyły się

mistrzostwa świata w boksie. Przebiegały one pod dyktando pięściarzy ZSRR i Kuby.

Gospodarze zdobyli pięć zlotych medali, a Kubańczycy -



Bardzo udanie wkroczyly w nowy cykl rozgrywek II ligi koszykarki bialostockiego Włókniarza. W inauguracyjmeczu białostoczanki nym zmierzyły się w Szczecinie z tamtejszym AZS, wygrywając 80:44 (33:28). Szczecinianki występują w takim samym jak w poprzedniej składzie edycji i wówczas różnica klas nie była wielka. W sobotę nasze dziewczęta zdeklasowały szczeciński AZS.

Punkty dla Włókniarza zdobyły: Palczyńska i Kalicka - 16, Misiejuk - 15, Szapiel — 14, Tarasiewicz i K. Malinowska — po 6, Rakow-ska i Žuk — po 4, Ambrożej - 3 i Jungerman - 2.

— 3 i Jungerman — 2. Początek nie był obiecujący dla gości. Mała sala jest niewygodna dla rozgrywania szybkich elemen-tów gry. Ponadto po raz pierw-szy białostoczanki grały piłkami indyjskimi. Obecnie można grać różnymi. Zanim nasze koszykarki przyzwyczałły się do mniejszego bojska i nowych piłek, trochę to potrwało. Dlatego do przerwy różnica punktowa była niewielka. Po zmianie bojsk iniejatywę

całkowicie przejęły białostoczanki, które nastawiły się w tych wa-runkach na grę pozycyjna, Punk-ty zdobywały zawodniczki wyso-kie. Przewaga była druzgocąca. Pięć minut przed końcem poje-dynku trener Eugeniusz Hałahur-da wprowadził na parkiet drugą piątkę. Doskonale zadebiutowały w drużynie Elźbieta Rakowska i Edyta Żuk. W przekróju całego meczu wyróżniła się Ewa Pai-czyńska, Mniej widoczna była Anna Jungerman, ale nie mogła ona rozwinać swojej szybkości na matym bolsku.

ona rozwinąć swojej szybkości na małym bolsku. Wyniki pozostałych spotkań: Lechia Tomaszów Maz. – AZS Koszalin 50:53, Stomil Olsztyn – AZS Poznań 69:95, AZS Warsza-wa – AZS Wrocław 54:57, BKS Bydgoszcz – Widzew Łódź 73:71, AZS Gdańsk – Huragan Wołomin 04:45

AZS Gdalisk – Huragan wolomi 94:45. W tabeli prowadzi AZS Gdańsk przed Wiókniarzem. W kolejnym meczu Włókniarz zmierzy się w Poznaniu z tam-tejszym AZS, Zapowiada się cie-bawy połedwnek kawy pojedynek

116.12 ... A PARTY SALE Bogata tradycja sportowej przyjaźni Ponad 30 lat trwają już sportowe kontak-

ty Białegostoku z Grodnem (BSRR). Szczególnie w ostatnich paru latach obserwowaliśmy intensywnie rozwijający sie przygraniczny ruch sportowy. Ostatnio przedstawiciele białostockiego sportu gościli w Grodnie, gdzie przeprowadzone zostały rozmowy temat dalszych spotkań na arenach sporna towych.

Jak powiedział nam po powrocie z Grod-na przewodniczący Wydziału Młodzieży i Kultury Fizycznej Urzędu Wojewódzkiego Janusz Kochan, w przyszłym roku ilość się nieco zmniejszy. Po prostu postanowiono postawić na jakość, a nie na ilość. Częściowo ograniczone zostało to warunkami ekonomicznymi jakie odczuwamy zarówno W Polsce jak i ZSRR. Jest projekt, aby powró-cić do imprez bardziej widowiskowych, stojących na wysokim poziomie. Będą to mecze lekkoatletyczne, a nie mityngi. W każdym występie powinni startować najlepsi z obu stron.

DRINTEN

Po zwyclęstwie 2:1 nad Ju-

iropy w Sztokholmie. Tytu istrzowski przypadł drużynie

gosławią polscy slatkarze za-jęli 7. miejsce w mistrzostwach Europy w Sztokholmie. Tytuł

4 pozycję wywalczyły pol-skie gimnastyczki artystyczne

w konkurencji drużynowej mistrzostw świata w Saraje-

DOBRE BIEGI

Renata Kokowska z czasem 2:32.04 zajęła 2 miejsce w bie-gu maratońskim w Berlinie Zach. Przegrała tylko z Piłvi Tikkanen (Finlandia) — 2:28.45. Bieg mężczyzn wygrał Alfredo Shahanga (Tanzania) — 2:10.11, a Jan Huruk (Gryf Słupsk) był szósty — 2:13.12, Polacy zdobyl Puchar Narodów w konkurencji drużynowej.

MISTRZ - MISTRZEM

Senna - 60 pkt. i Manselle

AWANS LECHA

(Wielka Brytania) - 33 pkt.

Wloch. TUŽ ŽA PODIUM

7 MIEJSCE

Korzyści są widoczne. W szczególnie młodzieżowych podniósł się poziom, bo jest skąd brać dobre wzorce. Ponadto pierwbo jest skąd brać dobre wzorce. Ponadto pierw-szy reprezentant Białorusi broni już barw lekko-atletów Jagiellonii (w rzucie młotem Michał Po-piel) i prawdopodobnie nie będzie on wyjątkiem. Wkrótce rozpocznie się wymiana sprzętu sporto-wego. Jak wiadomo, ZSRR produkuje obuwie na licencji Adidasa. Białystok jest tym zaintereso-wany. Natomiast działacze z Grodna chetnie w zamian za to otrzymaliby aparaturę do rozwijania siły tzw. atlasy.

W tym roku do września na Grodzieńszczyźnie startowało około 300 dziewcząt i chłopców z Bia-lostocczyzny. Był to przeważnie rocznik sparta-kiadowy i juniorzy. Ponadto kluby sportowe na-wiązały własne kontakty, z których skorzystało sto zawodniczek i zawodników. W sumie na Gro-dzieńszyznę wyjechały dotąd 24 ekipy i' tyle sa-mo gościliśmy z rewizytą w naszym wojewódz-twie. Do końca roku zaplanowannych jest jeszcze 16 "wypadów" nad Niemen. Będą to m.m. bok-serzy, dżudoczki, lekkoatleci.

Po raz pierwszy w bieżącym roku organizowane były zgrupowania w Białymstoku i Grodnia. Tu clekawostka, zgrupowania naszych sportowców ta-niej kosztują niż w kraju. Podobnie jest z prze-jazdami. Znacznie mniej środków pochłaniają prze-jazdy często w kraju niż do Grodna. (let)



Ciekawymi

w Dojlidach odbył się wczoni Słowik. raj I Memorial dr. Jerzego Na-

Seniorki: 1. Krystyna Gierasim-czuk, 2. Barbara Gierasimczuk, 3. Beata Skolimowska (wszystkie Kłos Solniczki). wary, wielokrotnego mistrza i reprezentanta woj. białostockiego w tenisie stolowym. Seniorzy. 1. Tadeusz Sochoń (Juvenia), 2. Jarosław Leszczyń-ski (Kłos), 3. Jarosław Zołądkow-ski (Włókniarz Wasilków).

Miodzicy: 1. Karol Dyszkiewicz, 2. Paweł Treszczotko (obaj Kłos), 3. Paweł Boutruczuk (Juvenia)

Paweł Boutruczuk (Juvenia) Debel: seniorki. 1. Sopek-Do-brzyńska (Włókniarz B-słok), 2. siostry Gierasimczuk (Kłos); se-niorzy: 1. Leszczyński-Iwanicki (Kłos), 2. Piotrowski (Juv.) – Zołądkowski (Włókniarz W.). Warto dodać, że ze "starej generacji" w grupie oldboyów startowali też Lutosław Jerlecki i Aleksander Nowak. Fundatorami kolejnych pucha-rów bylį Zygmunt Kaczyński i Tadeusz Piotrowski. (let)

Mistrz Świata Joachim Hałupczok powiększył swoją kolekcję zdobywając w Gorzo-wie Wikp, tytuł mistrza Pol-ski w jeździe indywidualnej na czas. Kolarz ten wyprze-dził Jana Magosza i Zenona Jackuje. Juniorzy młodsi AZS Białystok zwyciężyli w Ostródzie z Orka-nem 34:26 (17:13). Najskuteczniej grali: Przemysław Borsuk – 12 bramek i Ireneusz Stankiewicz – Jaskule.

SENNA' NAJSZYBSZY Nie odbył sie natomiast mec

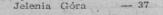
Zwycięstwem Brazylijczyka Ayrtona Senny zakończył się kolejny wyścig samochodowy formuły I o Grand Prix Hi-szpanii na torze Jerez de la Frontera. W klasyfikacji mi-strzostw świata prowadzi Alain Prost (Francja) – 76 pkt. przed juniorów starszych AZS Białystok – Agrykola Warszawa, Zespół ze stolicy nie przyjechał na ten po-jedynek. (dk)



tegorocznej szachowej II lidze. Turniej w Ustroniu Morskim przebiegał zgodnie z prognozami. Przyniósł spodziewane rozstrzygnięcia: awańs do ekstraklasy Maratonu Warszawa i spadek do klas okręgowych II-ligowych beniaminków - GKS Katowice, Heimana Gryfów Śląski, AZS Olsztyn i AZS Kielce. Oto owa tabela

Panorama Grodna.

1.	Maraton Warszawa	 50
2.	Igloopol Debica	 47
3.	Hańcza Suwalki	 44
4.	Spartakus	
	· · · · · · · · · · · · · · · · · · ·	077

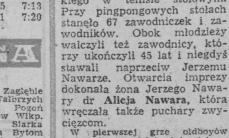




Gryfów Śląski - 29.5 AZS Olsztyn - 25 AZS Kielce - 24,5 12. AZS Kielce — 24,5 Od początku turnieju domino-wały w nim trzy pierwsze dru-żyny. One to stoczyły walkę o 1 miejsce premiowane awansem de ekstraklasy. Dopiero w ostatniej rundzie Maraton wysokim zwy-cięstwem nad Spartakusem Je-lenia Góra 5,5:0,5 zapewnił so-bie powrót do I ligi. 12.

bie powrót do I ligi. Suwalska Hańcza po raz pierw-szy znalazła się w ścisłej czo-łówce i pokazała, że stać ją na awans. W tym roku zabrakło tro-chę szczęścia l... mistrzyni Laimy Domarkaite z Wilna, która wzmocniła zespół doplero od VI rundy. Bohaterem ligi był zaś jej trener, także zawodnik Hań-czy, mistrz Aloizas Kweinis. U-zyskał najlepszy wynik na naj-silniej obsadzonej. I szachowni-cy. Aż osiem partii wygrał, trzy zremisował. W pokonanym polu pozostawił m.in. wielokrotnego mistrza Polski, olimpijczyka Alek-sandra Sznapika (Maraton).

Trudne chwile przeżywała Ja-giellonia. W drużynie brakowało mistrza miedzynarodowego Algi-mantasa Butnoriusa z Kowna. Było to znacznę osłabienie budo-wlanych. W efekcie do VIII run-dy plasowali się na spadrowej 9 pozycji. Koncentracja i dobry finisz uratowały jednak bialostofinisz uratowały dnak biaiosto czan przed degradacia. Hańcza wygrała osiem spotkań, zremisowała jedno, przegrała dwa. Dorobek Jagiellonił, to dwa zwy-clestwa, dwa remisy i siedem porażek.



W pierwszej grze oldboyów zmierzyli się wielokrotni mistrzo-wie okręgu Józef Sienkiewicz z Aleksandrem Kramarewiczem. Po zaciętej walce wygrał 2:1 Sien-kiewicz, cięzcom. W pie

Z boisk szczypiorniaka

W minioną sobotę f niedzielę II-ligowe piłkarki ręczne Juvenij Blałystok pauzowały. Grała za to w swych ligach międzywojewódz-kich miodzież.

Juniorki młodsze Juvenil zwy-ciężyły MKS Praga 16:10 (10:5). Najwięcej bramek dla blałosto-czanek zdobyły: Ewa Prymak – i Urszula Niemyjska – 3.

Trener kadry narodowej An-drzej Strejlau, podał nazwi-ska 18 piłkarzy, którzy będą się przygotowywać do spotkania z Anglią (11 października w Cho-rzowie), w tym trzech grających w klubach zagranicznych Są to: bramkarze – Bako (Zagłębie Lu-bin) i Wandzik (Górnik Zabrze) oraz Kruszankin, Kubicki, Budka, Wdowczyk, Kaczmarek, Kosecki oraz kruszankin, kubicki, Budka, Wdowczyk, Kaczmarek, Kosecki (wszyscy Legia W-wa), Warzycha (Górnik Zabrze) Czachowski (Stai Mielec), Soczyński (Olimpia Po-znań), Nawrocki (GKS katowi-ce), Ziober (ŁKS Łódź), K. Wa-rzycha (Ruch Chorzów), Góra (Śląsk Wrocław).

Z zawodników grających w klu-bach zagranicznych zostali wią-

A. Rudy może już grać

Piłkarze z Łotwy w Pogoni?

Ostatnio w Bydze przebywali zawodników jest w wieku około przedstawiciele sekcji piłki noż- 30 lat.

Kadra na mecz z Anglią

Jak podala zachodnioniemiecka Agencja prasowa DPA, polski pił-karz Andrzej Rudy od najbliż-szego wtorku może występować w barwach FC Koeln. Były czo-łowy zawodnik GKS Katowice podpisał kontrakt z zachodnio-niemieckim klubem do 80 czerwca

1993 roku, Jak podał prezes klu-bu FC Koeln uwzględnione zosta-ły żądania GKS, który za swego piłkarza zarządał 2 mln marek. Prawdopodobnie Rudy wystąpi już w-meczu Bundésligi w przyszłym tygodniu przeciwko FC Hamburg.

cztery. Po jednym tytule miczeni: Dziekanowski (Celtic Glas-gow), Furtok (HSV Hamburg) i Tarasiewicz (Neuchatel Xamax). Także Edmund Zientara podał strzowskim wywalczyli reprezentanci NRD, Rumunii i USA. Dorobek Polaków bardzo skromny. Podopieczni trenera Także Edmund Zientara podał skład kadry reprezentacji mło-dzieżowej na mecz z Anglią, któ-ry rozegrany zostanie 10 paździer-nika w Jastrzębiu. Wśród wy-brańców trenera Zientary znalazł się Piotr Prabucki z Jagiellonii Białystok. Jerzego Rybickiego sięgnęli tylko po jeden medal brazowy. Jego autorem jest Krzysztof Wróblewski, który w

Trener reprezentacji Anglii, Bobby Robson na eliminacyjny mecz o mistrzostwo świata z Polnecz o mistrzostwo świata z Pol-ską powolał do kadry z2 plikarzy. Znalazła się przede wszystkim "stara gwardla". Pewnym zasko-czeniem jest jednak powołanie 24-letniego Newella — napastnika Evertonu.

półfinale wagi muszej prze-grał z Kubańczykiem Orlando Reyesem 1:14.

do Reyesem 1:14. Wyniki walk finałowych (w ko-lejności wagi): Eric Griffin (USA) – Rogelio Marcello (Kuba) 17:13, Jurij Arbaczkow (ZSRR) – Pedro Orlando Reyes (Kuba) 18:17, En-rique Carrion (Kuba) – Seratin Todorow (Bulgaria) 19:12, Airat Chamkow (ZSRR) – Kirkor Kir-korow (Bulgaria) 19:12, Airat Chamkow (ZSRR) – Kirkor Kir-korow (Bulgaria) 19:13, Kairat Chamkow (ZSRR) – Andreas Zuelow (NRD) 13:15, wskazanie sędzłów, Igor Rużnikow (ZSRR) – Andreas Otto (NRD) 19:14, Fran-cisko Vastag (Rumunia) – Sieg-fried Mehnert (NRD) 27:15, Israel Akopkochian (ZSRR) – Torsten Schmitz (NRD) 19:8, Andriej Kur-niawka (ZSRR) – Angel Espino-za (Kuba) 28:12, Henry Maske (NRD) – Pablo Romeror (Kuba) 18:11, Felix Savon (Kuba) – Jew-gienij Sudakow (ZSRR) 18:3, Ro-berto Haldae (Kuba) – Aleksan-dr Mirozniczenko (ZSRR) 18:9, (PAP – opr. dk) (PAP - opr. dk)

TOTO LOTEK I losowanie: 1-4-22-33-48-49 II losowanie: 5-15-25-32-34-35

pilkę przejął na nogę Komosiń-ski i pokonał Głedrojcia. Wynik ustalił strząłem z rzutu karnego Grzędziński. Jedenastka była po-

12

12 15

12

12

12 11

12

12

12

12

12 10 12 10

9

16 13: 8

14 12: 8

13 11:10

10 14:15

10 13:14 10 11:14

12 11

12: 9

8: 9 13:11

8:11

9:13

13:18

6:12

Włókniarz P. 12

NTº 1 Niebezpieczeństwo

0

Zachowanie się kibiców, a ściślej rzecz biorąc przejawy chuligaństwa, a nawet bandytyzmu coraz częściej pojawia-ją się na łamach prasy. Dotychczas o kibicach Jagiellonii nie mówiono źle. Potwierdził to w rozmowie z nami mjr TADEUSZ GORECKI z Komendy Głównej Milicji Obywa-

telskiej, który oficjalnie zajmuje się widownią sportową. Ostatnimi czasy I-ligowe mecze w Białymstoku są jed-nak poważnie zagrożone. Nie tak dawno, podczas spotka-nia Jagiellonia – Sląsk na bieżnię padła petarda. Zaw-dzięczać należy tylko szybkiej reakcji prawdziwych ktbiców, że sprawcę zrobionej domowym sposobem petardy przeka-zano w ręce funkcjonariuszy MO. Gdyby tak się nie stało, to kto wie czy kibice Jagiellonii nie musieliby jeździć na przykład do Olsztyna, gdzie graliby ich ulubieńcy. Pamię-tamy sprzed paru tygodni, że za rozróbę w Chorzowie, Ruch musiał rozgrywać swoje mecze we Wrocławiu.

Podczas ostatniego pojedynku Jagiellonii z Górnikiem Zabrze, sędzia liniowy trafiony został w nogę pociskiem zro-bionym z kilku nakrętek połączonych śrubą, a dla kamuflażu owiniętym papierem. Drugi taki pocisk śmignął mu kolo glowy. Gdyby ujął to w protokole pomeczowym, to na pewno PZPN zastosowalby wobec klubu sankcję. Dla-czego sędzia o tym nie powiadomił? Po prostu przed meczem wręczono zarządowi Jagiellonii puchar za zwycięstwo

"W Lidze Stadionów" czyli za dobre zachowanie i organizację widowni. Uważał to za jednostkowy i gówniarski wyczun.

Co gorsze, że pocisk padl ten z miejsc tuż obok trybuny honorowej. Apelujemy zatem do prawdziwych kibiców – wszyscy musimy eliminować chuliganów, bo latwiej jest nam zauważyć, któ i czym rzuca na boisko.

Przypominamy, jakie kary nakłada PZPN za tego rodza-ju przewinienia. A więc, kary grzywny do 10 mln zł, albo obowiązkowe rozgrywanie spotkań przez kilka kolejek na obcych boiskach oddalonych o 100 kilometrów w linii prostej od macierzystego stadionu. (let)

10:14

9:20

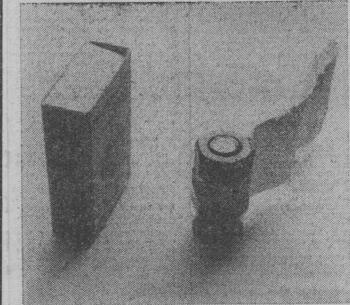
(dk)

5

1 8:28



wstępną trasę przyszłorocznej im-prezy. Wyścig wystartuje 8 maja w Berlinie interesującym prolo-giem składającym się z trzech części. Następnie pojedzie przez CSRS do Częstochowy, gdzie za-kończy się 20 maja jazdą na czas, Tym razem kolarze ominą Pragę i Warszawę. Przede wszy-stkim będą ścigalł się w gó-rach, Trasa liczy 1718 km i po-dzielona będzie na 11 etapów. Wprowadzono zmiany regula-minowe. Zwycięzca każdej iotnej premii otrzyma 3 sek., a górskiej - 7 sek bonifikaty. Drużynowa kłasyfikacja sporządzona zosta-nie po zakończeniu wyścigu. U-stanowia ja czasy trzech najlep-szych zawodników poszczegól-nych reprezentacji. (opr. dk)



Z takimi "pociskami" (dla porównania obok stoi pudel. ko zapałek) przychodzą kibice-chuligani na mecze, by rzucać nimi w sędziów.

porażek. A oto wyniki indywidualne na-szych szachistów (w koleimości granych szachownic): HAŃCZA – Aloizas Kwelnis – 9.5 pkt. 2 11 możliwych, Leszek Ostrowski a 5.5 pkt. z 11, Dariusz Prze-micki – 6.5 pkt. z 11, Dariusz Klimaszewski – 7.5 pkt z 11, Mirosław Morchat – 3 pkt. z 5, Jerzy Ciruk – 4.5 pkt. z 11, Mirosław Morchat – 3 pkt. z 6, Barbara Krysztopa – 1 pkt. z 3, Iwona Radzewicz – 0.5 pkt. z 2; JAGIELLONIA – Andrzej Ocytko – 2.5 pkt. z 10, Kazimierz Ba-truch – 5 pkt. z 11, Jan Koś-iuk – 1,5 pkt. z 11, Jan Koś-iuk – 1,5 pkt. z 8, Jan Górski – 1,5 pkt. z 3, Alicja Zawadzka – 6,5 pkt. z 11 możliwych (dły Fot. AUTOR

Mistrzostwa Białostocczyzny

- 32.5

- 31,5

We wtorek, 3 bm. o godz. 16.30 w klubie "Ziemowit" w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 81 rozpoczną się indywidualne mistrzostwa woj. białostockiego w szachach w, kategorii kobiet i mężczyzn.

Zgłoszenia przyjmuje i in-formacji udziela pracownik OZSzach, W. Krynicki, tel. 75-00-04

Są one eliminacją przed pół-

finalami mistrzostw Polski.



Ponad 400 zawodniczek i zawod-ników oraz cała czołówka kra-jowa z Izabela Dylewską, Grzego-rzem Kaletą i Tomaszem Frana-szakiem startowała w ubieglą so-to i odobiela za torze rega-

szakiem startowała w ubiegłą so-botę i niedzielę na torze rega-towym Brdyujściu. Rozegrane zo-stały V Młodzieżowe Mistrzostwa Polski o puchar PKOL. i Ogólno-polskie Regaty Młodzików o pu-char prezesa Polskiego Związku Kajakowego. Mimo schyłku se-zonu i dokuczliwego bocznego wiatru regaty stały na dobrym poziomie.

W wyścigach mistrzostw Polski o puchar PKOI, trzecie miejsce w K-1 na 500 m wywalczył An-drzej Liminowicz z Vegorii Wę-

Znacznie lepiej zaprezentowali się suwalczanie w regatach mło-dzików o puchar PZK. W C-i na 1000 m zwyciężył Maciej Chwieroś (Suwaiki) - 4.54,81. Rów-nież Chwieroś tryumfował w C-i na 500 m - 29.15,6. Na drugich pozycjach w K-2 na 500 m upla-sowali się P. Wawiórko i S. Wy-socki - 23.27,49 (Suwaiki) oraz w K-2 na 1000 m również Wawiór-ko i Wysocki - 4.18,97 Na trze-ciej pozycji w K-i na 1000 m uplasował się Daniel Bryzgo (Su-waiki) - 4.35,92.

"Tenis" dla wszystkich

Chociaż nie mamy w naszym regionie wyczynowej sekcji te-nisa ziemnego, to jednak spore or o amatorów gra w turnie-iak TKKF, a jeszcze wieksze wy-ch na korty dla własnego zdrowia. Tych wszystkich zalnie-resuje zapewne pismo. Tenis" resuje zapewne pismo "Tenis" wydawane przez wrocławska spół kę noszącą tą właśnie nazwę. W kłoskach "Ruchu" ukazał sie już czwarty numer tego wydaw-nietwa W nim wiele interesujących ma-teriałów napisanych m.in. na pod-

stawie tak renomowanych pism jak: "Tennis" "Tennis Magazin", "Tennis Revue", "Tennis de Fran-ce". Czytelnik znajdzie więc szczęścłowe informacje z wiel-kich turniejów, wywiady z naszy-mi talentami, klasyfikacje polskich tenisistów itp. Są również cieka-wostki, np. co jedzą wielcy mi-strzowie. Wiele efektownych, ko-lorowych zdjęć, m.in tenisistek w życiu prywatnym. A o urodzie Gabrieli Sabatini nie trzeba ni-kogo przekonywać.

Zapraszamy zatem do lektury.

przedstawiciele sekcji piłki noż-nej Pogoni Szczecin, którzy chcą pozyskać dla barw swego klubu paru zawodników tamtejszej Daugawy. Interesowali się oni dwoma obrońcami: Dajnisem De-glisem i Siergiejem Siemiono-wem. Zainteresowanie Pogoni wzbudził także pomocnik – Alek-sander Koniszczew. Cała trójka Rozmowy na temat pozyskania tych plikarzy konkretnie przepro-wadzone zostaną w październi-ku, kiedy zespół Daugawy przy-jedzie na mecze towarzyskie do Szczecina. Można mieć nadzieje, że po Jagiellonii, również w Po-goni zzgrają cudzoziemcy.

MAZUR - STAL 3:1

e wykorzystali szansy

17/1

9

Piłkarze Mazura Ełk byli bliscy zwycięstwa za 3 punkty. W so-botę pokonali Stal Kutno 3:1 (3:0). Bramki zdobyll: Radkowski (3 min.), Miksza (15 min.) i Sobczyk (36 min.). Sędziował pan Kołbu-siński z Torunia. Widzów ok.

MAZUR: Maciorowski, Pachuc-ki, Romańczuk, Gilejsza, Bęben, Miksza (46 min. Gondek), Chrza-nowski, Bubienko (75 min. Świę-cicki), Ostrowski, Radkowski, Sob-

cicki), Ostrowski, Radkowski, Sob-czyk. Po I połowie elccy kibice mieli uradowane miny. Mazur prowa-dził 330 4 wydawało się, że pew-nie sięgnie po zwyclęstwo za 3 punkty. Gospodarze stworzyli wie-ie sytuacji strzeleckich, po do-srodkowaniach zdobyli trzy bram-kł. Kolejne gole miały być już tylko kwestią czasu. Niestety, po przerwie piłkarze z Ełku zagrali msekuracyjnie. I to zemściło się. W 70 min., po blędzie Romań-czuka. stracili bramkę. Jak się okazało w tym momencie stracili też trzeci punkt. Fakt, że pogoda była fatalna i znacznie utrudniała

grę, sie nie może ona uspra-wiedliwić słabszej postawy Mazura w II odsłonie sobotniego poje-dynku. (mark) Kto z wiatrem — ten lepszy WIGRY - URSUS 1:1

WIGRY – URSUS 1:1Podziałem punktów zakończyć
się wczoraj spotkanie w Suwał-
katomie z spotkanie w Suwał-
katomis 1:1 (1:1). Prowadzenie
da remis 1:1 (1:1). Prowadzenie
(2:4) min. wyrównał Grzędziński (2:4)
min. wyrównał Grzędziński (2:4)
min. wyrównał Grzędziński (2:4)
min. z rzutu karnego). Sędzio-
waż zutu karnego. Sędzio-
tanus Piekut z Białegosto-
tu. Widzów ok. 700.WIGRY: Giedrojć. Bałakier,
Kato, Grzędziński, Osobczak.Spotkanie rozegrano przy sił-
mim ten miał przewage. Gra
porzebiegała głównie na środku
spięć podpramkowych, ale były
onatami bikarzy rzadziły bouły
usięć podpramkowych, ale były
onatami bikarzy rzadziły bouły
onatami bikarzy rzadziły bouły
on

Grzędziński. Jedenastka była po-dyktowana za faul na Kropiw-Nickim. W sumie mecz był typową III-ligową walką o punkty. (dk)

Pozostałe wyniki: Lechia Toma-

1. Bug 2. Hutnik 3. Boruta 4-5. Wisła

6. Lechia Polonia Stomil Gwardia Sz. 12 Jeziotak 12 10. Jeziorak Ursus 11. 12. Mazur Belchatów 13. 14, Pilica 15. Wigry

16. Stal 17. Górnik

Pozostałe wyniki: Lechia Toma-szów Maz. – Gwardia Białystok 3:0, Gwardia Szczytno – Wisła Płock 1:1, Połkolor Piaseczno – - Pilica Tomaszów Maz. 1:1, Sto-mił Olsztyn – Boruta Zgierz 2:0, Hutnik Warszawa – GKS Bel-chatów 3:2, Włókniarz Aleksán-drów Ł. – Górnik Konin 0:0, Wło-kniarz Pablanice – Połonia War-szawa 1:1, Bug Wyszków – Je-zlorak Iława 1:0, 1, Bug 12 22, 24: 6 12 22; 24: 6 12, 21 23:12 12 17 18: 8 1 Olimpia 14: 2 2. Jagiellonia II 16 13: 8

8. Sparta

9. Mazur

10. Nida

12. Mamry

13. Warmia 14. Lega 15. Husar 16. Sokół

11. Tur

Włókniarz Al. 12

19. Polkolor 12 20. Gwardia B. 12

Nida Ruciane Nida - LKS Lega 0:3, Pogoń Łapy - Sokół Sokółka 2:1, Jagiellonia II -- Włókniarz Białystok 0:1, Mamry Głżycko - Tur Bielsk Podl. 9:1, Olimpia Zambrów - ŁKS Łom-ża 2:1, Sparta Augustów - War-mia Grajewo 3:1, Grom Czerwony Bór - Rominta Gołdap 2:3, Mazur Pisz - Husar Nurzec 5:1. Wynik zaległy: Nida - Tur 1:1. 27:10 13: 3 12: 4 12: 4 3. LKS 21: 3 4. Rominta 10: 6 13:11 5. Pogon 10: 6 12:12 6. Grom .9: 7 15:11 7. Włókniarz

Klasa ekzenowa

8: 8 15:12 8: 8 13:14 7: 9 14:14 7: 9 9:16 7: 9 12:20 6:10 20:15 9:19 10:17 9:17 4:20 5:11 4:12 4:12 4:12 (dk)

Fot. Z. Zaremba